



W tym numerze:

- Pamiętamy o Tragedii Górnośląskiej



– str. 8

- Ósma Szkolna Ekspedycja



– str. 9

- Ogrzewanie bez trucia



– str. 11

- Kształcą... zawodowo!



– str. 13

- Powiatowi „Ugotowani”



– str. 16

POWIAT BEZPIECZNIEJSZY

W powiecie gliwickim żyje się znacznie bezpieczniej niż w Gliwicach. Potwierdzają to statystyki, przedstawione na rocznej odprawie w Komendzie Miejskiej Policji w Gliwicach.

Odprawa odbyła się 28 stycznia. Wzięli w niej udział prezydenci, burmistrzowie, wójtowie, szefowie prokuratur rejonowych, komendanci żandarmerii, straży pożarnej, wojska, Centrum Ratownictwa Gliwice, straży miejskich i komisariatów, kierownicy komórek oraz jednostek organizacyjnych KMP. Powiat Gliwicki reprezentowała wicestarosta Ewa Jurczyga. Na odprawie podsumowano i oceniono pracę gliwickich policjantów w roku 2014.

Jak wynika z przedstawionych statystyk, we wszystkich miastach i gminach powiatu gliwickiego zaistniało pięciokrotnie mniej przestępstw niż w Gliwicach. Licząc procentowo, w Gliwicach popełniono ich 78,9 procent, a w powiecie – 21,1 procent. W ub. roku we wszystkich miastach i gminach powiatu popełniono łącznie 1 817 przestępstw, gdy w Gliwicach liczba ta wynosiła 6 828.

Optymistyczny dla mieszkańców – zarówno Gliwic, jak i powiatu – jest zauważalny spadek liczby przestępstw kryminalnych ogółem. Fakt ten za-



Trwa długo wyczekiwany remont Komisariatu Policji w Pyskowicach. Zakończy się w listopadzie br.

wdzięczać można coraz lepszej prewencji i większej liczbie patroli (dodatkowe służby opłacane przez samorządy). Gliwiccy policjanci mogą też pochwalić się wzrostem wykrywalności przestępstw kryminalnych. Większą

wykrywalność odnotowano też w kategoriach rozbój lub wymuszenie rozbójnicze, bójka i pobicie, przestępczość gospodarcza.

Lepiej także jest w ruchu drogowym. Dzięki działaniom prewencyj-

nym, w tym akcjom informacyjnym, zatrzymano w 2014 roku dużo mniej nietrzeźwych kierowców niż rok wcześniej (605 w 2014 roku, a 792 w 2013 roku).

Dokończenie na str. 5

„Tryl” pod palmami

Niezapomnianą podróż przeżyli na przełomie 2014 i 2015 roku członkowie chóru „Tryl” z Toszka. Odwiedzili Teksas, gdzie – zaproszeni przez potomków polskich emigrantów – koncertowali w wielu miejscach, o pobycie w których większość z nas może tylko pomarzyć.

„Tryl” wystąpił w takich miastach jak San Antonio, Austin, Floresville, Panna Maria, Saint Hedwig, Corpus Christi, Fall City, Poth, La Vernia, Martinez, Kenedy, Bandera, Yorktown, Kosciusko.

– Śpiewaliśmy dla potomków polskich emigrantów sprzed 160 lat, dla sióstr Serafitek oraz księży w Polskiej Misji w San Antonio, gdzie zostały nagrane polskie kolędy i pieśni ludowe w naszym wykonaniu, w obecności arcybiskupa Gustavo Garcia-Sillera, biskupa Johna W. Yanty oraz rektora i de-

legacji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Zaśpiewaliśmy „Gaude Mater Polonia” w parlamencie stolicy Teksasu – Austin. Ważnym wydarzeniem był koncert 6 stycznia w Sacred Heart Church we Floresville. Był to koncert dla trzech narodowości, które mieszkają na tych terenach – ludzie o polskich korzeniach, rdzenni Teksaszczyki oraz Meksykanie. Śpiewaliśmy wspólnie po polsku, angielsku i hiszpańsku. Wykonaliśmy m.in. moją najnowszą kompozycję „Alleluia per Coro misto” zdedykowaną ks. Franciszkowi Kurzajowi, który opiekował się nami podczas pobytu w Stanach oraz Fundacji ks. Leopolda Moczygemby w dowód wdzięczności za serdeczność i gościnność – relacjonuje pobyt Aleksandra Garbała, współpracująca z chórem pianistka i kompozytorka.

Czytaj str. 9



Wspólnie z innymi powiatami

W styczniu i lutym wzięłem udział w gremiach dwóch ważnych dla samorządów powiatowych organizacji – Konwentu Starostów Województwa Śląskiego oraz Związku Powiatów Polskich. Ich obrady pełne były troski o jak najlepsze funkcjonowanie powiatów.



Pierwsze w tej kadencji posiedzenie Konwentu Starostów Województwa Śląskiego odbyło się 14 stycznia w siedzibie bielskiego Starostwa Powiatowego.

Podczas spotkania, w którym uczestniczyli wszyscy starostowie powiatów ziemskich naszego województwa, wybraliśmy prezydium konwentu. Jego przewodniczącym został ponownie starosta bielski Andrzej Płonka.

Starostwie podkreślali, że konwent stanowi silny monolit, którego istotną rolą jest integracja wokół zadań samorządowych, obrona interesów społeczności lokalnych, wymiana doświadczeń oraz reprezentacja we władzach wojewódzkich i centralnych, a także w stowarzyszeniu powiatów – Związku Powiatów Polskich.

Podczas posiedzenia rozmawialiśmy o głównych problemach samorządów powiatowych – służbie zdrowia, szpitalnictwie, oświacie, drogach i pomocy społecznej. Ustaliliśmy, że kolejne posiedzenie konwentu odbędzie się w Bieruniu w powiecie bieruńsko-lędzińskim, a poświęcone będzie przede wszystkim tematyce służby zdrowia. Zostanie na nie zaproszona dyrektorka Śląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.

Z kolei 5 lutego w Ossie koło Rawy Mazowieckiej odbyło się XVIII Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich. Do związku te-

go należy znacząca liczba powiatów w kraju, co powoduje, że siła tej organizacji w podejmowaniu działań na rzecz samorządów lokalnych jest ogromna. Gośćmi zgromadzenia w Ossie byli m.in. Andrzej Halicki – minister administracji i cyfryzacji oraz Piotr Zgorzelski – przewodniczący Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej Sejmu RP. Nowym prezesem ZPP został wybrany Ludwik Węgrzyn, starosta bocheński, pełniący funkcję członka Komitetu Regionów Unii Europejskiej w Brukseli.

Posel Piotr Zgorzelski w swym wystąpieniu stwierdził, że nie ma skuteczniejszej i bardziej kompetentnej organizacji samorządowej jak Związek Powiatów Polskich. Dodał też, iż powiaty na spotkaniach komisji sejmowych i senackich miały najbardziej kompetentny zespół ekspertów, który prezentował stanowiska związku w parlamencie. Z kolei minister Andrzej Halicki w swoim przemówieniu powiedział m.in.: „Nie ma demokracji bez dobrze funkcjonującego samorządu”. Zaprosił nowy Zarząd ZPP do ministerstwa, aby w bezpośrednim spotkaniu mógł przedstawić i przedyskutować bieżące problemy na linii rząd-samorządy powiatowe. Minister zapewnił, że kontynuowany będzie Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych, co bardzo nas cieszy, bowiem Powiat Gliwicki korzysta z niego co roku, modernizując drogi na swym terenie.

Jednym z najszerzej dyskutowanych problemów w czasie zgromadzenia w Ossie było przekazywanie powiatom przez administrację centralną wciąż nowych zadań, za czym nie idą nakłady finansowe. Stanowi to ogromne obciążenie dla samorządów powiatowych, które i tak mają niewielkie dochody własne. Zmiana tej sytuacji stanowi nasze najpilniejsze wyzwanie.

Starosta gliwicki
WALDEMAR DOMBEK



Na Zgromadzeniu Ogólnym Związku Powiatów Polskich – w chwilę po złożeniu gratulacji nowemu prezesowi tej organizacji, Ludwikowi Węgrzynowi.

WIEŚCI Z SESJI

To była ważna sesja Rady Powiatu Gliwickiego. Nastąpiła na niej zmiana w składzie Zarządu Powiatu Gliwickiego.

29 stycznia odbyła się III sesja Rady Powiatu Gliwickiego tej kadencji. Przygotowany na nią porządek obrad liczył 17 punktów, ale – na prośbę starosty Waldemara Dombka – został rozszerzony o kilka spraw. Starosta poinformował, że 27 stycznia na jego ręce wpłynęła rezygnacja Adam Wojtowicza z funkcji członka Zarządu Powiatu Gliwickiego. Radni musieli więc w formie uchwały zdecydować zarówno o przyjęciu tej rezygnacji, jak i o powołaniu nowej osoby na to stanowisko.

Adam Wojtowicz, pełniący funkcję członka Zarządu Powiatu Gliwickiego od listopada ub. roku, poinformował radnych, iż jest zmuszony złożyć rezygnację z ważnych względów rodzinnych. Za bardzo dobrą pracę w Zarządzie podziękował



Nowym członkiem Zarządu Powiatu został Jacek Zarzycki.

mu starosta gliwicki Waldemar Dombek. Na nowego członka Zarządu radni wybrali Jacka Zarzyckiego – to radny z okręgu nr 5, obejmującego gminy Toszek i Wielowieś, należący do Klubu Radnych Porozumienie Powiatu Gliwickiego. Jest doświadczonym samorządowcem, ma ponad 23 lata stażu zawodowego na różnych stanowiskach w administracji samorządowej. Studia ukończył na Wydziale Prawa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach – kierunku administracja, dodatkowo zaś ma ukończone studia podyplomowe w zakresie zarządzania zasobami ludzkimi i PR. Przez 14 lat prezes stowarzyszenia „Dobro Dziecka” w Toszku. Ostatnie 4 lata prowadził sprawy związane z ochroną środowiska w prywatnej firmie zajmującej się odzyskiem odpadów. Wyboru w skład Zarządu Powiatu Gliwickiego pogratulowała Jackowi Zarzyckiemu obecna na sesji poseł Krystyna Szumilas (PO).

Wcześniej też była okazja do gratulacji. Leszek Kubiak, prezes Zarządu Szpitala w Pyskowicach,

został bowiem odznaczony Srebrnym Medalem za Zasługi dla Obronności Kraju. Medal odebrał z rąk ppłk Romana Nowogrodzkiego, komendanta Wojskowej Komisji Uzupelnień w Gliwicach, który wręczył go w imieniu ministra obrony narodowej. Gratulacje złożyliśmy również Krystianowi Kielbasie – naszemu reprezentantowi w Sejmiku Województwa Śląskiego (więcej na ten temat przeczytać można na sąsiedniej stronie).

Podczas sesji radni zapoznali się z inwestycjami drogowymi, prowadzonymi obecnie przez powiat – przebudową mostów w Leboszowicach i Pławniowicach oraz tzw. Szlakiem Europejskim. Na te zadania o łącznej wartości blisko 26 mln zł Powiat Gliwicki otrzymał unijne dotacje. Umożliwiły one wykonanie inwestycji, które już dawno czekały na realizację, ale z racji wysokich kosztów powiat nie mógł się ich podjąć. Teraz trwają tam intensywne roboty, bowiem do końca czerwca inwestycje te muszą być zakończone. Następnie radni obejrzą prezentację, dotyczącą Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2014-2020. Przedstawiła ją Joanna Piktas, naczelnik Wydziału Rozwoju i Promocji, która wcześniej omówiła też sprawę wspomnianych wyżej inwestycji drogowych.

W dalszej części sesji radni – w większości jednogłośnie – przyjęli dziewięć uchwał. Dotyczyły one m.in. zatwierdzenia planów pracy komisji Rady Powiatu Gliwickiego na 2015 rok, powołania członków Kapituły nagrody „Bene Meritus” (o tym też szerzej przeczytać można w tym wydaniu WPG) oraz bieżących zmian w wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Gliwickiego na lata 2015-2018 i w uchwale budżetowej powiatu na 2015 rok.

Czytelnikom zainteresowanym tematyką samorządową przypominam, że wszystkie uchwały, a także interpelacje, zapytania, wnioski i oświadczenia radnych, jak również odpowiedzi na nie zamieszczane są w Biuletynie Informacji Publicznej powiatu.

Następna sesja Rady Powiatu Gliwickiego zaplanowana została na 26 lutego.

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego
ANDRZEJ KUREK

Dyżury radnych Powiatu Gliwickiego

Jacek Awramienko – NZOZ Centrum Usług Medycznych REMEDIUM, Pyskowice, ul. Paderewskiego 11, pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 17.00 – 18.00

Marcin Brosz – Sołtysówka w Paniówkach, pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 16.00 – 18.00

Waldemar Dombek – Starostwo Powiatowe w Gliwicach ul. Zygmunta Starego 17, każdy wtorek miesiąca w godz. 12.00 – 15.00

Winfried Ficoń – Urząd Gminy Pilchowice ul. Damrota 6, drugi czwartek miesiąca w godz. 15.00 – 17.00

Andrzej Frejno – Świetlica Wiejska w Niewieży, pierwszy poniedziałek miesiąca po wcześniejszym umówieniu telefonicznym: 661 781 162 w godz. 17.00 – 18.00

Włodzimierz Gwiżdż – Miejska Szkoła Podstawowa Nr 2 w Knurowie, ul. T. W. Wilsona 22, każdy drugi wtorek miesiąca po wcześniejszym

uzgodnieniu telefonicznym: 605 443 994 w godz. 16.00 – 17.00

Andrzej Hosz – Urząd Gminy Rudziniec, ul. Gliwicka 26, pierwszy czwartek miesiąca po wcześniejszym umówieniu telefonicznym: 502 619 777 w godz. 16.00 – 17.30

Czesław Jakubek – Salka Rady Miejskiej w Sośnicowicach, ul. Rynek 17, I piętro, drugi poniedziałek miesiąca po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 512 575 275 w godz. 15.30 – 17.00

Ewa Jurczyga – Starostwo Powiatowe w Gliwicach ul. Zygmunta Starego 17, każda środa miesiąca w godz. 12.00 – 14.00

Leszek Kołodziej – Salka Rady Miejskiej w Sośnicowicach, ul. Rynek 17, I piętro, pierwszy wtorek miesiąca po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 501 544 337 w godz. 15.30 – 17.00

Wilhelm Krywski – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 695 101 203 lub e-mail: willikry66@wp.pl

Andrzej Kurek – Przychodnia Weterynaryjna ul. Poprzecznej 9 Toszek, każdy pierwszy czwartek miesiąca w godz. 8.00 – 9.00

Krzysztof Leśniowski – NSZZ „Solidarność” KWK „Knurow-Szczygłowice”, po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 512 291 063 lub e-mail: mixlesniowski@gmail.com

Michał Nieszporek – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 506 108 824

Adam Ostalecki – Miejska Szkoła Podstawowa Nr 4 w Knurowie, ul. J. Kilińskiego 6, każdy pierwszy wtorek miesiąca tj.: 03.02., 03.03., 07.04., 05.05., 02.06., 01.09., 06.10., 03.11., 01.12. w godz. 16.00 – 17.00

Dawid Rams – ul. Szpitalna 8 Knurow, pierwszy czwartek miesiąca po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 509 428 356 od godziny 17.00

Stanisław Rudzki – Miejska Szkoła Podstawowa Nr 6 w Knurowie, ul. Stefana Batorego 5, każdy

poniedziałek miesiąca po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 692 629 439 w godz. 17.00 – 18.00

Anna Smył – Biuro Rady Miejskiej w Pyskowicach, ul. Strzelców Bytomskich 3, pierwszy poniedziałek miesiąca w godz. 15.00 – 16.00

Krzysztof Stolarek – Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Górnicza 2 Knurow, pierwszy poniedziałek miesiąca po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 501 777 814 lub e-mail: k.stolarek@mosirknurow.pl, w godz. 18.00 – 19.00

Marek Szole – każdy wtorek w godz. 16.00 – 18.00 po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 507 290 122

Krystyna Urbańska – Biuro Rady Miejskiej w Pyskowicach, ul. Strzelców Bytomskich 3, drugi czwartek miesiąca w godz. 15.00 – 17.00

Adam Wojtowicz – po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym: 605 474 171 lub e-mail: adamwojtowicz@onet.com.pl

Jacek Zarzycki – Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, każdy czwartek miesiąca w godz. 15.00 – 17.00.

(BRP)

Krystian Kiełbasa radnym wojewódzkim

16 stycznia na radnego Województwa Śląskiego zaprzysiężony został Krystian Kiełbasa z Proboszczowic (gmina Toszek).

Krystian Kiełbasa kandydował do Sejmiku Województwa Śląskiego z okręgu wyborczego nr 4, obejmującego – poza powiatem gliwickim – również Bytom i Gliwice oraz powiaty lubliniecki i tarnogórski. Startował z listy nr 1, wystawionej przez Komitet Wyborczy PSL. Z listy tej w tym okręgu radnym wojewódzkim

został wybrany Andrzej Pilot, który jednak musiał złożyć mandat radnego po objęciu w grudniu ub. roku funkcji prezesa Zarządu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Krystian Kiełbasa, który w okręgu nr 4 na liście nr 1 otrzymał najwięcej głosów po Andrzeju Pilocie, został więc radnym Sejmiku Województwa Śląskiego w jego miejsce.

Krystian Kiełbasa jest właścicielem dużego gospodarstwa w Proboszczowicach, które prowadzi wspólnie z żoną i dziećmi. Zajmuje się również agroturystyką i edukacją ekologiczną. To samorządowiec z ponad 20-letnim stażem – był m.in. członkiem Zarządu Gminy Toszek, a następnie radnym



Reprezentant naszego powiatu na styczniowej sesji Sejmiku Województwa Śląskiego.

w tej gminie, długoletnim sołtysiem, a w poprzedniej kadencji sprawował funkcję radnego Rady Powiatu Gliwickiego. Jest członkiem Śląskiej Izby Rolniczej oraz należy do Związku Dzierżawców, Pracodawców i Właścicieli Ziemi Województwa Śląskiego, który tworzył, a także do PSL-u.

Na sesji Sejmiku Województwa Śląskiego 19 stycznia życzenia z okazji objęcia mandatu złożył Krystianowi Kiełbasie starosta gliwicki Waldemar Dombek. – Cieszę się, że powiat gliwicki ma swego reprezentanta w sejmiku – mówi Waldemar Dombek. – Jest to długoletni samorządowiec, który z pewnością wykorzysta swe doświadczenie dla dobra mieszkańców województwa. (RG)

Prezydenckie podziękowania

13 stycznia w Pałacu Prezydenckim w Warszawie odbyło się spotkanie, na którym prezydent RP Bronisław Komorowski podziękował przedstawicielom organizacji pozarządowych, stowarzyszeń, instytucji i środowisk lokalnych, które w ub. roku włączyły się w obchody 25-lecia Wolności. Wśród zaproszonych była m.in. Ewa Jurczyga, kierownik Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Knurowie.

Spotkanie przebiegało pod hasłem „25 lat Wolności – dziękujemy!”.

– Wspólnym wysiłkiem powinniśmy zadbać, aby nawyk cieszenia się wolnością stał się elementem trwałym, żebyśmy każdego roku 4 czerwca zechcieli się cieszyć wolnością, myśleć o wolności naszej i innych – podkreślił Bronisław Komorowski, przypominając, jak wielką rolę miały dla Polski wybory w 1989 roku. Prezydentowi podczas spotkania towarzyszyła małżonka, Anna Komorowska.

Prezydent podziękował wszystkim, którzy włączyli się w organizację obchodów 25-lecia Wolności. – Serdecznie dziękuję za to wspólne dzieło wszystkim, od władz państwa polskiego, przez media, różne organizacje, stowarzyszenia, aż po partnerów zagranicznych – powiedział. W Polsce w ramach obchodów odbyło się około 400, a na całym świecie około 200 różnorodnych wydarzeń, okolicznościowych imprez, konferencji, wystaw i innych inicjatyw. Kulminacyjnym punktem obchodów było spotkanie z udziałem delegacji kilkudziesięciu państw, które odbyło się 4 czerwca na Placu Zamkowym w Warszawie.

– My w Knurowie przeprowadzili-

śmy dwa projekty, upamiętniające wybory z 1989 roku – mówi Ewa Jurczyga. – Uniwersytet Trzeciego Wieku realizował je razem z Towarzystwem Miłośników Knurowa, w ramach współpracy z Fundacją Batorego. Była to 3-dniowa impreza. Wspólnie z Zespołem Szkół im. I. J. Paderewskiego i Zespołem Szkół Zawodowych nr 2 przygotowaliśmy grę miejską, a w „Paderku” odbyła się debata pt. „Rola kobiet w przestrzeni wolności”. Imprezę zakończyliśmy 4 czerwca wykładem poświęconym wydarzeniom 1989 roku, połączonym z Toastem Wolności. Tego dnia na placu Merkury odbyła się też

impreza „Marzenia do spełnienia”, zrealizowana we współpracy z Kancelarią Prezydenta RP. W przedsięwzięcia te aktywnie włączyła się młodzież naszych szkół ponadgimnazjalnych wraz ze swymi opiekunkami, Katarzyną Szwarczyńską i Marzeną Kapłanek. Z kolei w klubie Sztukateria można było obejrzeć wystawę pt. „Kopalnia strajkuje...”, przypominającą pacyfikację kopalni Wujek, przygotowaną przez historyka Ryszarda Musioła i uczniów Technikum Górniczego we współpracy z IPN-em. Obydwa projekty miały charakter edukacyjny, a ich głównym celem – oprócz przybliżenia młodzieży wydarzeń sprzed 25 lat – była integracja międzypokoleniowa – wyjaśnia Ewa Jurczyga. – Bardzo się cieszę, że prezydent Bronisław Komorowski docenił nasze działania i tak uroczystie podziękował za ich zorganizowanie. (RG)



W Pałacu Prezydenckim w Warszawie Bronisław Komorowski podziękował za uczczenie wolności, m.in. w Knurowie.

Kolędnicy z Żytomierszczyzny

21 stycznia w powiecie gliwickim gościli Polacy mieszkający na Żytomierszczyźnie (Ukraina). Wizyta nie obeszła się bez kolędowania na wysokim poziomie.

Goście, wśród których byli członkowie zespołów wokalnych działających w obwodzie żytomierskim oraz przedstawiciele Związku Polaków na Ukrainie, odwiedzili Starostwo Powiatowe w Gliwicach oraz Toszek. Spotkanie w starostwie rozpoczęło koncert w wykonaniu artystów z Żytomierszczyzny, nagrodzonych na niedawnym XXI Międzynarodowym Festiwalu Kolęd i Pastoralek w Będzinie. Na sali sesyjnej wystąpił najpierw ze-

spół „Jaskółeczka”, a po nim zespół „Malwy” z Żytomierza. – To był piękny, bardzo wzruszający koncert – podsumowała Ewa Jurczyga, wicestarosta gliwicki.

Gości z Ukrainy w starostwie przywitał starosta gliwicki Waldemar Dombek, a o ich związkach z Polską mówił Zygmunt Wilk – radny Sejmiku Województwa Śląskiego III kadencji, który przed laty nawiązał współpracę z rodakami mieszkającymi na Żytomierszczyźnie. Wiele ciepłych słów skierował do nich ks. dr Robert Chudoba, dyrektor Centrum Edukacyjnego im. św. Jana Pawła II w Gliwicach. – Wysoko cenimy sobie współpracę

z województwem śląskim, powiatem gliwickim i jego gminami – mówiła Wiktoria Laskowska-Szczur, prezes Żytomierskiego Obwodowego Związku Polaków na Ukrainie. – Przyjeżdżając tutaj mamy okazję spotkać się z naszymi rodakami, nawiązujemy ciekawe kontakty i współpracę w wielu dziedzinach.

Wieczorem goście z Żytomierszczyzny gościli w Toszku, gdzie na zamku wystąpili z koncertem kolęd śpiewanych po polsku i po ukraińsku. Warto przypomnieć, że Toszek jest miastem partnerskim Olewska, a współpraca ta nawiązana została kilka lat temu właśnie dzięki kontaktom samorządów powiatu i gminy z Polakami mieszkającymi na Żytomierszczyźnie. W październiku ub. roku oba miasta podpisały umowę partnerską.

Kolędnicy wzruszyli i urzekli swym śpiewem publiczność zebraną na zamkowym wzgórzu, wśród której byli m.in. przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego Andrzej Kurek, zastępca burmistrza Toszka Zdzisława Mrózek oraz mieszkańcy gminy.

(RG, SoG)



Goście z Ukrainy po występie na Zamku w Toszku. W środku Zygmunt Wilk, który od lat dba o kontakty z Polakami z Żytomierszczyzny.

Gliwicki Lew

Marek Śliboda, prezes firmy „Marco”, która jeszcze niedawno mieściła się w Sośnicowicach, zdobył „Gliwickiego Lwa” – nagrodę przyznaną liderom przedsiębiorczości przez prezydenta Zygmunta Frankiewicza.



Marek Śliboda (z prawej) tuż po odebraniu prestiżowej nagrody z rąk Zygmunta Frankiewicza.

Uroczystość wręczenia nagrody odbyła się w styczniu w Teatrze Muzycznym w Gliwicach. Marek Śliboda z rąk prezydenta Gliwic otrzymał symboliczną statuetkę lwa, będącą miniaturą kopią z brązu jednego z symboli miasta – dzieła Theodora Erdmanna Kalide.

Firma „Marco” narodziła się kilkanaście lat temu. Zaczęła produkcję od najprostszych, papierowych etykiet. Obecnie współpracuje z takimi branżami, jak elektroniczna, lotnicza czy zbrojeniowa. Produkuje nie tylko najbardziej specjalistyczne etykiety, ale także podkładki, uszczelki, płytki izolujące – wszystko to, co zapewnia

szczelność, tłumi hałas i drgania, zapobiega zawilgoceniu, chroni przed przegrzaniem. Obroty firmy sięgają kilkudziesięciu milionów złotych, a w niektórych latach odnotowuje ona 100-procentowy wzrost sprzedaży.

– Założyłem firmę, gdy miałem 21 lat. Wyglądało to tak: od rana do godz. 14.00 budowałem swoją firmę, na drugą zmianę pracowałem w innej firmie, żeby na siebie zarobić, a zaocznie studiowałem zarządzanie w Katowicach. W „Marco” konsekwentnie realizujemy strategię rozwoju poprzez szeroko rozumiany szacunek dla ludzi, ciągłe doskonalenie procesów oraz wyjątkowe podejście do działalności charytatywnej i pracy na rzecz lokalnej społeczności – dodaje tegoroczny laureat.

W ubiegłym roku Marek Śliboda uroczystie otwierał nową siedzibę „Marco” w gliwickiej podstrefie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, gdzie przeniósł się z Sośnicowic. (RG)

Dobre zawodowe wykształcenie

Rozmowa z EWĄ JURCZYGĄ, wicestarostą gliwickim



Wiadomości Powiatu Gliwickiego: – Coraz bardziej zaczynamy doceniać wykształcenie zawodowe. Decyduje o tym rynek pracy, na którym zatrudnienie znajdują dobrze przygotowani absolwenci szkół zawodowych.

Ewa Jurczyga: – Tak się rzeczywiście dzieje. Niejednokrotnie praca czeka na wielu specjalistów po szkołach zawodowych, a nie mogą jej dostać absolwenci wyższych uczelni. W opracowanym niedawno rankingu najbardziej deficytowych zawodów w województwie śląskim są m.in. monter ociepleń budynków, kierowca ciągnika siodłowego, technik archiwista, pomocnik mechanika czy monter suchej zabudowy. Z kolei wśród najbardziej nadwyżkowych zawodów są m.in. socjolog, inżynier inżynierii materiałowej, nauczyciel wychowania fizycznego i filolog filologii obcojęzycznej.

– **Tematyce tej poświęcone było niedawne spotkanie, zorganizowane w Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach.**

– Odbyło się ono 26 stycznia z inicjatywy śląskiego kuratora oświaty Stanisława Fabera, z udziałem m.in. wojewody śląskiego Piotra Litwy, parlamentarzystów, przedstawicieli Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach i Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej.

– **Podano na nim niepokojące statystyki. Kształcenie w zasadniczych szkołach zawodowych wybiera obecnie tylko 14 procent uczniów, a w 1995 roku odsetek uczących się w nich był wyższy i sięgał 26 procent.**

– Trzeba to zmienić. Spotkanie przebiegało pod hasłem „Szkoła zawodowa – szkołą pozytywnego wyboru”. Gimnazjalista wybierając tę szkołę musi wiedzieć, że dzięki temu łatwiej będzie mu dostać w przyszłości pracę.

– **W kraju podjęto wiele działań, by szkoły zawodowe stały się bardziej atrakcyjne dla młodzieży.**

– Na spotkaniu w Katowicach mówił o tym wojewoda Piotr Litwa. Omówił realizowaną od września 2012 roku reformę szkolnictwa zawodowego, mającą na celu zwiększenie skuteczności i efektywności nauczania zawodowego w kontekście oczekiwań rynku pracy. Wspomniał o przygotowywanym przez rząd programie dla Śląska i aktywizowaniu pracodawców prowadzących działalność na terenie Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej do włączania się w proces kształcenia zawodowego. Poinformował o podpisanym niedawno międzyresortowym porozumieniu na rzecz kształcenia zawodowego. Porozumienie to podpisali ministrowie gospodarki, edukacji, pracy i skarbu. Jego celem jest zapewnienie spójnych, wzajemnie uzupełniających się działań na rzecz rozwoju kształcenia zawodowego dostosowanego do potrzeb pracodawców, lokalnych rynków pracy oraz nowoczesnej i innowacyjnej gospodarki. Chodzi też o upowszechnianie oraz rozwój współpracy szkół i pracodawców w kształceniu zawodowym oraz zwiększenie zaangażowa-

nia pracodawców w praktyczną naukę zawodu.

– **Mowa też była o unijnym wsparciu szkolnictwa zawodowego.**

– Omawiano realizowane projekty unijne mające na celu podniesienie jakości kształcenia zawodowego i jego dostosowania do rynku pracy. Rozmawiano o wsparciu kształcenia zawodowego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Jak podkreśliła Aleksandra Skowronek, wicemarszałek województwa śląskiego, program ten został już opracowany i jest teraz konsultowany, a jego przyjęcie przez Zarząd Województwa Śląskiego planowane jest na przełom lutego i marca. Podczas spotkania podano przykłady dobrych praktyk wypracowanych podczas realizacji programu „Mam zawód, mam pracę w regionie”.

– **Powiat Gliwicki ma w tej mierze dobre doświadczenia.**

Byliśmy jednym z partnerów Województwa Śląskiego w tym projekcie. Dzięki niemu uczniowie naszych szkół mogli odbyć szereg zajęć z doradztwa zawodowego, uczestniczyli w stażach i praktykach, kursach certyfikowanych, zajęciach dodatkowych i pozalekcyjnych. Możliwe stało się także doposażenie naszych szkół – konkretnie zaś pracowni praktycznej nauki zawodu w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 i Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie oraz w Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach.

– **Przed nami jednak nowe wyzwania, związane choćby z sytuacją w branży górniczej.**

– Tak, branża ta boryka się z problemami, co źle wróży uczniom zdobywającym zawody górnicze. Musimy zadbać, by ci absolwenci mieli szansę na rynku pracy. Wystosowałam już pismo do Powiatowego Urzędu Pracy z prośbą o przekazanie informacji dotyczących oczekiwań pracodawców względem absolwentów szkół górniczych. Informacje te zostaną również wykorzystane przy ubieganiu się przez Powiat Gliwicki o środki unijne na szkolenia i kursy dla uczniów powiatowych szkół ponadgimnazjalnych oraz szkolenia nauczycieli przedmiotów zawodowych w ramach projektu „Dobre wykształcenie, lepsza praca”. Jeszcze w tym miesiącu planowane jest spotkanie z przedstawicielem PUP-u w tym zakresie oraz spotkania z dyrektorami powiatowych szkół i poradni psychologiczno-pedagogicznych, a także przedstawicielami oświaty z naszych gmin i dyrektorów szkół gimnazjalnych. Jednocześnie planuję w najbliższym czasie spotkanie z przedstawicielem Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Katowicach w celu włączenia uczniów powiatowych szkół ponadgimnazjalnych w płatne praktyki i staże u pracodawców, mających tam swoje siedziby.

– **Dziękuję za rozmowę.**

(RG)

Zgłoś kandydata do nagrody

Raz jeszcze przypominamy, że do końca lutego w Biurze Podawczym Starostwa Powiatowego w Gliwicach można składać wnioski o przyznanie nagrody „Bene Meritus” dla zasłużonych dla Powiatu Gliwickiego.

Z wnioskiem o przyznanie nagrody mogą występować w szczególności: grupa co najmniej 30 mieszkańców, organizacje społeczne i stowarzyszenia, organy jednostek samorządu terytorialnego, jednostki pomocnicze gmin, jednostki organizacyjne gmin i powiatu.

Nagrodę ustanowiła Rada Powiatu Gliwickiego dla wyróżnienia cnót obywatelskich, wybitnych osiągnięć, aktywności społecznej, charytatywnej, gospodarczej, kulturalnej,

naukowej, artystycznej, sportowej i innej mającej wpływ na podniesienie poziomu życia mieszkańców powiatu, a także w uznaniu zasług na rzecz Powiatu Gliwickiego. Nagroda „Bene Meritus” przyznawana jest w kategoriach indywidualnej i zbiorowej.

Na ostatniej sesji Rady Powiatu Gliwickiego radni wybrali nowy skład Kapituły nagrody „Bene Meritus”. Znaleźli się w niej przedstawiciele wszystkich ośmiu gmin wchodzących w skład powiatu. Oto jej skład: Andrzej Frejno – gmina Rudzianiec, Marek Szolc – gmina Gierałtów, Włodzimierz Gwiżdż – gmina Knurów, Winfried Ficoń – gmina Pilchowice, Anna Smył – gmina Pyskowice, Czesław Jakubek – gmina So-

śnicowice, Andrzej Kurek (przewodniczący Kapituły) – gmina Toszek i Adam Wojtowicz – gmina Wielowieś. To właśnie Kapituła analizuje wnioski, w których zgłoszono kandydatów do nagrody, a następnie wskazuje co do przyznania nagrody podejmuje w formie uchwały Rada Powiatu Gliwickiego.

Szczegółowe informacje – regulamin i wnioski dostępne są na stronie internetowej www.powiatgliwicki.pl w zakładce NAGRODA BENE MERITUS. Tam też można zapoznać się z sylwetkami dotychczas nagrodzonych laureatów nagrody.

Zapraszamy do udziału – batalia o przyznanie nagrody w 2015 trwa!

(MFR)

Ważne dla absolwentów klas górniczych

Zmiany i problemy finansowe w górnictwie spowodowały wstrzymanie zatrudnienia w tej branży. Absolwenci klas górniczych nie mają zatem gwarancji, że po zakończeniu nauki zostaną przyjęci do pracy w kopalni. Wśród nich są również uczniowie powiatowego Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie. W związku z tym Zarząd Powiatu Gliwickiego, we współpracy z Powiatowym Urzędem Pracy w Gliwicach, już teraz zachęca młodzież do skorzystania z szerokiej oferty kursów i szkoleń, które pomogą im w odnalezieniu się na rynku pracy po ukończeniu szkoły.

Powiat Gliwicki w 2004 r. zawarł porozumienie z Kompanią Węglową (które zostało odnowione w 2011 r.), na mocy którego uczniowie klas górniczych Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie otrzymywali certyfikaty – gwarancję zatrudnienia w kopalniach kompanii po zakończeniu nauki. Na bieżący rok szkolny powiat

działu Rozwoju i Promocji starostwa Joanna Piktas, dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie Grażyna Dąbrowska oraz przedstawicielki PUP-u: kierownik działu ds. pośrednictwa pracy, pośrednictwa zawodowego i klubu pracy Barbara Melnarowicz oraz pośrednik pracy, doradca klienta instytucji Małgorzata



Podczas spotkania w Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

podpisał porozumienie również z Jastrzębską Spółką Węglową Szkolenie i Górnictwo w zakresie odbywania praktyk przez uczniów ZSZ nr 2 oraz zatrudniania absolwentów, które odbywałoby się w zależności od potrzeb spółki. Obecna sytuacja w górnictwie nie zapowiada w najbliższym czasie zwiększenia przyjmowania nowych pracowników, a co za tym idzie również i absolwentów klas górniczych.

4 lutego w Starostwie Powiatowym z myślą o nich odbyło się spotkanie, w którym wzięły udział: wicestarosta gliwicki Ewa Jurczyga, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Anetta Krzemińska, naczelnik Wy-

Rybakiewicz. Panie z Powiatowego Urzędu Pracy przedstawiły informacje dotyczące kursów, szkoleń oraz umiejętności praktycznych pożądanymi przez pracodawców, które mogą być pomocne przy wsparciu absolwentów szkół górniczych, kończących edukację w roku szkolnym 2014/2015. Wśród najbardziej cenionych uprawnień są m.in. obsługa wózków widłowych, prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia spawalnicze (MIG, MAG) oraz elektryczne SEP. Pożądane przez pracodawców są również umiejętność czytania rysunku technicznego oraz znajomość języków obcych – szczególnie j. angielskiego i j. niemieckiego.

Z ofertą bezpłatnych kwalifikacyjnych kursów zawodowych uczniowie mogą zapoznać się na stronie Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego nr 1 w Gliwicach www.ckziu.gliwice.pl. Lista kursów zawodowych znajduje się także na stronie Miasta Gliwice: www.gliwice.eu/miasto/edukacja/kursy-zawodowe. Bogatą ofertę szkoleń i kursów posiada Kompanijny Ośrodek Szkolenia. Ich wykaz dostępny jest na: www.kos.edu.pl. Ciekawą ofertę zajęć dla młodych ludzi realizuje PUP w Gliwicach, o czym więcej na www.pup.gliwice.pl.

Współpraca pomiędzy Powiatem Gliwickim a PUP-em w zakresie wsparcia absolwentów klas górniczych obejmuje również doradztwo zawodowe. Ta forma ma pomóc młodym ludziom podjąć właściwą decyzję co do wyboru przyszłego zawodu – uwzględniając ich zainteresowania, pasje, umiejętności, predyspozycje, ale i aktualne potrzeby rynku pracy. Z doradcą PUP-u można skontaktować się w siedzibie placówki (pl. Inwalidów Wojennych 12 w Gliwicach), planowane są również spotkania w szkołach.

Przedstawicielki PUP-u przekazały również informacje o zawodach najbardziej poszukiwanych na rynku pracy, które Zarząd Powiatu Gliwickiego wykorzysta przy podejmowaniu decyzji o rekrutacji do klas pierwszych ponadgimnazjalnych szkół powiatowych. Podczas spotkania przedstawiona została oferta wsparcia dla pracodawców, m.in. przy tworzeniu nowych miejsc pracy i szkoleniach. Szersza relacja ze spotkania oraz omówienie instrumentów pomocy dla pracodawców i wskazówki dla uczniów stojących przed wyborem kierunku kształcenia znajdują się w marcowym wydaniu „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

(SoG)

Trwa kwalifikacja

Do 4 marca trwać będzie rozpoczęta 2 lutego kwalifikacja wojskowa dla osób z terenu gmin powiatu gliwickiego. Prowadzona jest w siedzibie Wojskowej Komendy Uzupelnień w Gliwicach przy ul. Zawiszy Czarnego 7, od poniedziałku do piątku w godzinach od 10.00 do 18.00.

Pierwszego dnia kwalifikacji wojskowej, siedzibę WKU odwiedzili starosta gliwicki Waldemar Dombek i członek Zarządu Powiatu Gliwickiego Jacek Zarzycki. Z pracami Powiatowej Komisji Lekarskiej, która przeprowadza kwalifikację, zapoznał ich komendant WKU pplk Roman Nowogrodzki.

Kwalifikacja wojskowa w naszym powiecie obejmuje osoby zamieszkałe stale lub przebywające czasowo ponad 3 miesiące na terenie miast: Knurów i Pyskowice; miast i gmin: Sośnicowice i Toszek; gmin: Gierałtówice, Pilchowice, Rudziniec i Wielowieś. Roczniakiem podstawowym są w tym roku mężczyź-

ni urodzeni w 1996 r. Przed komisją wzywani są również mężczyźni urodzeni w latach 1991-1995 nie posiadający określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej, a także m.in. osoby urodzone w roku 1994-1995, które wcześniej zostały uznane za czasowo niezdolne do czynnej służby wojskowej, jeżeli okres tej niezdolności upływa przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej. Wezwania otrzymały też m.in. kobiety określonych roczników posiadające kwalifikacje przydatne do czynnej służby wojskowej oraz kobiety pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji.

Obwieszczenie Wojewody Śląskiego dotyczące kwalifikacji wojskowej znajduje się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Gliwicach w zakładce Obwieszczenia.

(RG)



Pierwszego dnia kwalifikacji wojskowej siedzibę WKU odwiedzili przedstawiciele Powiatu Gliwickiego.

Dobry START

Projekt „START czyli Szkoła Twórcza, Atrakcyjna, Rozwijająca Talenty w Powiecie Gliwickim” współfinansowany jest z środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, a realizowany przez Powiat Gliwicki w okresie od września 2013 r. do czerwca 2015 r. w prowadzonych przez niego szkołach: zespołach szkół specjalnych w Knurowie i Pyskowicach, Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie oraz w Zespole Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach.

W projekcie udział bierze około 630 osób. Jego głównym celem jest wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów i poprawa oferty kształcenia prowadzonych przez Powiat Gliwicki szkół o profilu ogólnym. W trakcie dodatkowych, nieodpłatnych zajęć pozalekcyjnych, uczniowie podnoszą swoją wiedzę oraz rozwijają kompetencje kluczowe. Uczestnicy mogą rozwijać wiedzę i umiejętności z języka polskiego, języków obcych, przedmiotów ścisłych, historii czy geografii, uczęszczają na kółka muzyczne, taneczne, plastyczne, teatralne oraz dziennikarskie.

Zajęcia prowadzone są w szkołach w formie warsztatów, ćwiczeń laboratoryjnych, konwersatoriów. Dodatkowo odbywają się wizyty studyjne i wyjazdy edukacyjne, m.in. na spektakle

teatralne i lekcje muzealne. Uczniowie szkół specjalnych mają możliwość wzięcia udziału w hipoterapii i kynoterapii. Duży nacisk w projekcie został położony na poradnictwo edukacyjno-zawodowe oraz wizyty na uczelniach wyższych i w zakładach pracy.

W ramach doradztwa i opieki pedagogiczno-psychologicznej poszerzono ofertę edukacyjną szkół specjalnych m.in. o naukę komunikacji alternatywnej i radzenia sobie z agresją, pracę metodą stymulacji polisensorycznej, trening metodą EEG-Biofeedback, a w przypadku licealistów – o zajęcia przeciwdziałające uzależnieniom.

Ze środków projektowych zakupione zostały także pomoce dydaktyczne



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



W projekcie biorą udział m.in. uczniowie klasy mundurowej Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie.

na potrzeby zajęć – zaczynając od książek, podręczników i filmów edukacyjnych, przez materiały biurowe i plastyczne, sprzęt laboratoryjny i multimedialny (m.in. laptopy, drukarki, programy edukacyjne), sprzęt fotograficzny, stroje na potrzeby kółek teatralnych, artykuły sportowe, a na dygestorium (wydzielonym miejscu w sali lekcyjnej służącym do przeprowadzania doświadczeń chemicznych) skończywszy.

Budżet projektu wynosi 980 360,00 zł. (AW)

Zima na drogach

Rozmowa z JANEM OSMANEM, dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych w Gliwicach

Wiadomości Powiatu Gliwickiego: – Zima nie jest ulubioną porą kierowców. Śnieg, gołoledź, marznąca mżawka i oblodzenie to tylko niektóre z zagrożeń, na które napotykają na drogach. Na dodatek, gdy zajdzie potrzeba interwencji, nie bardzo się orientują, jaka instytucja zarządza daną drogą i kto odpowiada za jej zimowe utrzymanie. Są przecież drogi gminne, powiatowe, wojewódzkie i krajowe...

Jan Osman: – Zarząd Dróg Powiatowych w Gliwicach utrzymuje 294,69 km dróg, z czego drogi objęte zimowym utrzymaniem stanowią 251,63 km. Ich pełny wykaz i przebieg znaleźć można na stronie internetowej ZDP: www.zdpgliwice.pl. Powiat dba o zimowe utrzymanie dróg powiatowych w gminach Gierałtówice, Pilchowice, Sośnicowice, Rudziniec,

Toszek i Wielowieś oraz na terenie miast Knurów, Sośnicowice i Toszek. Wyjątkiem są pod tym względem tylko Pyskowice, gdzie zimowe utrzymanie dróg powiatowych przejął Urząd Miasta Pyskowice.

– O te drogi dba firma, która wygrała przetarg na ich zimowe utrzymanie.

– Wykonawcą zimowego utrzymania dróg powiatowych w sezonie 2014/2015 jest firma REMONDIS GLIWICE Sp. z o. o. Oto numery tel. do osób prowadzących w niej Akcję ZIMA: 32 231 08 58 wew. 210 oraz 607 072 410 i 667 082 236. Uruchomiony został także telefon zimowego utrzymania dróg w tej firmie, działający po numerem 502 586 280. Informacje o nieprzejeźdności dróg powiatowych



wych należy zgłaszać do nas pod nr tel. 32 234 06 96 lub 605 435 731. Wyjątkiem są drogi powiatowe na terenie Pyskowic – w tym przypadku należy dzwonić pod nr tel. 32 332 60 00.

– Macie również pod opieką drogi wojewódzkie na terenie powiatu.

– Prowadzimy ponadto zimowe utrzymanie na następujących drogach wojewódzkich przebiegających przez powiat gliwicki: DW 901 – od granicy woj. opolskiego do granicy z miastem Gliwice, DW 907 – od skrzyżowania z DK 40 w miejscowości Niewiesz do skrzyżowania z DW 901 w Wielowiesi, DW 921 – od skrzyżowania z DW 924 w Kuźni Nieborowskiej do granicy z miastem Zabrze oraz DW 408 – od granicy woj. opolskiego do granicy z Gliwicami.

– Jaka firma je odśnieża?

– Są to dwie firmy. Za utrzymanie dróg wojewódzkich 901 i 907 na naszym terenie odpowiada firma Hucz sp. z o. o. z Boronowa, dyżurująca całodobowo pod numerami tel. 502 297 152 i 516 034 302. Utrzymaniem zimowym DW 408 i DW 921 zajmuje się natomiast

Zakład Usług Drogowych i Komunalnych DROMAR ze Stanicy, dyżurujący całodobowo pod numerami tel. 516 178 756, 509 406 420 i 503 477 801.

– Przez nasz powiat przebiegają też inne drogi wojewódzkie.

– Na drogach wojewódzkich: DW 919 Racibórz-Rudy-Sośnicowice, DW 907 Kieleczka-Tworóg i DW 921 Knurów (skrzyżowanie z DW 924)-Przerycie (skrzyżowanie z DW 919) prace związane z zimowym utrzymaniem dróg nadzoruje Zarząd Dróg Wojewódzkich. Numer, pod którym prowadzony jest dyżur, to 32 781 92 11.

– A co z drogami gminnymi?

– Za utrzymanie przejeźdności dróg gminnych na terenie powiatu odpowiadają poszczególne urzędy gmin poprzez wykonawców świadczących usługi w tym zakresie. Podajemy numery tel. tych urzędów gmin: Knurów – 32 235 10 17, Toszek – 32 233 42 17, Sośnicowice – 32 238 71 91, Rudziniec – 32 4000 700 do 799, Pilchowice – 32 235 65 21, Gierałtówice – 32 301 13 00, Wielowieś – 32 237 85 00.

– No i jeszcze mamy na swym terenie drogi krajowe oraz autostrady.

– Prace związane z przejeźdnością tych dróg wykonuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad. Całodobowe numery telefonów do tej instytucji na naszym terenie to 32 234 06 92 i 32 270 15 10.

– Zima przyszła w tym sezonie późno i przebiega raczej łagodnie. Drogowcy chyba nie mają więc powodów do narzekań.

– Jednak czasami nawet tak stosunkowo łagodna zima potrafi być uciążliwa dla kierowców. Pogoda zmienia się dynamicznie, nie brakuje niespodziewanych oblodzeń i opadów śniegu. Dlatego apeluję do kierowców, by zawsze dostosowywali prędkość jazdy do panujących warunków drogowych. Bowiem nigdy nie jest tak, że pługi śnieżne czy piaskarki mogą być w jednym czasie na wszystkich drogach. Apeluję więc do kierowców o rozsądek i ostrożną jazdę.

(RG)

Powiat bezpieczniejszy

Dokończenie ze str. 1

W ciągu ubiegłego roku policjanci przeprowadzili 121 553 badania na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Liczba wypadków na naszych drogach spadła do 270 (z 366 w roku 2013). Znacząco zmalała również liczba ofiar śmiertelnych

(w 2013 roku było ich 25, zaś w roku ubiegłym – 17).

Komendant miejski policji insp. Krzysztof Sowula podziękował samorządom za pomoc finansową, udzielaną policji. Potentatem pod tym względem są dysponujące wysokim budżetem Gliwice, które w ub. r. przezna-

czyły na ten cel blisko milion zł. Inne samorządy wspomagały policję w miarę swych możliwości. Toszek ofiarował policji blisko 66 tys. zł, Rudziniec – 41 tys. zł, Pilchowice – 20 tys. zł, Knurów – 13 tys. zł, Pyskowice – 11,2 tys. zł, Sośnicowice – 10 tys. zł, Wielowieś – 8,2 tys. zł, a Gierałtówice – 4 tys. zł. Dzięki tym pieniądzom możliwe było zorganizowanie dodatkowych służb w Sośnicowicach, Pilchowicach,

Toszku, Rudzińcu (tu łącznie z terenem wodnym) i w Gierałtówicach, a w Knurowie i Pilchowicach – zwrot kosztów osadzenia nietrzeźwych z terenu tych gmin. Zakupiono też samochód policyjny, oznakowany Kia Ceed, do którego finansowo dołożyły się Pyskowice, a Toszek, Wielowieś i Rudziniec wspólnie ufundowały jeden pojazd dla Komisariatu Policji w Pyskowicach.

Cieszy fakt, że policja znalazła środki na długo wyczekiwany remont budynku komisariatu w Pyskowicach. Rozpoczął się on w 2013 roku i ma na celu dostosowanie obiektu do nowych standardów, obowiązujących w polskiej policji. To duży, kompleksowy remont – obejmujący zarówno wnętrze budynku, jak i jego wygląd zewnętrzny.

(RG)

Nie wszystkie dzieci mają szczęśliwe dzieciństwo. Są takie, które – być może – czekają właśnie na Ciebie

Pomaganie, pomaganie...

Dla ludzi wychowanych w kulturze europejskiej okres zimowo-wiosenny to szczególny czas. Wynika to z silnego wpływu świąt kościelnych, tj. Bożego Narodzenia i Wielkanocy, z wszechpanującym przekonaniem, iż to czas rodzinny i spędzany z bliskimi. Z drugiej strony kalendarz roku szkolnego większości krajów Europy, w tym w Polsce, uwzględnia dla dzieci przerwy zarówno świąteczne, jak i ferie zimowe. A kiedy dzieci są w domu relacje rodzic-dziecko zawsze są bliższe. Co jednak z dziećmi, których rodzice w sposób niewłaściwy – lub wcale – nie zajmują się nimi? Których rodzice nie znajdują czasu lub chęci na wspólne bycie ze sobą? Co z dziećmi, których opiekunowie zawsze mają ważniejsze rzeczy do zrobienia niż opieka nad nimi?

Czasami myśląc o naszych wychowankach pieczy zastępczej i o tych dzieciach, które zaniedbywane nie znalazły jeszcze swojego nowego domu przeżywam – zwłaszcza w takim okresie jak teraz – smutek. Zastanawiam się nad emocjami tych dzieci, nad tym, co czują, gdy widzą w każdej reklamie, marcecie i billboardzie, iż cała rodzina pełna miłości i szczęścia jest teraz ze sobą. I jak obraz ich domu rodzinnego wypada w porównaniu z rozmarzonym, bajkowym „szczęściem z reklamy”.

Zazwyczaj lubimy ulegać magii tych przerysowanych rodzinnych obrazków, ale może czasami warto pomyśleć, co moglibyśmy zrobić w tym czasie dla innych. Dla tych, którzy nijak nie odnajdują się w klimacie radości i szczęścia rodzinnego. Zwłaszcza dzieci, które tak bardzo potrzebują tej ulotnej mgiełki rodzinnej idylli, czują się szczególnie oszukane przez los, niechciane i nikomu niepotrzebne.

W powiecie gliwickim co roku zabezpieczanych jest kilkadziesiąt nowych dzieci poza rodziną naturalną. Część z nich znajduje swój dom w rodzinach zastępczych, niektóre w placówkach opiekuńczo-wychowawczych. Czasami jedno lub dwoje wraca pod opiekę rodziców, którzy przeżyli swe życiowe trudności i znów są gotowi do opieki nad dziećmi. Ale część rodziców nie chce zmiany swojego stylu życia, czasami odkrywają, iż bycie rodzicem, ale bez konieczności opieki nad własnym dzieckiem, jest bardzo „wygodnym” rozwiązaniem. Tacy ludzie nie dążą do odzyskania dziecka, nie poprawiają swojej sytuacji życiowej.

A jak w takim podejściu rodzica odnajduje się maśluch, który ciągle liczy na magię rodziny i tęskni za domem? Prawie każde dziecko pozbawione opieki rodziców naturalnych tęskni za nimi. Jednak z czasem odkrywa, iż wyobrażenie o domu rodzinnym, a to co widzi w kontakcie z rodzicami, jest bardzo od siebie oddalone. Takie dziecko nie przestaje czuć więzi z rodzicem,

ale zaczyna dopuszczać do swojego świata innych ludzi. Ważnych dla niego ludzi, którzy są w stanie zaspokoić jego potrzebę bliskości, miłości i zagwarantować poczucie przynależności i bezpieczeństwa.

W takim momencie dziecko ma w sobie gotowość na zawiązywanie relacji. O ile jest w rodzinie zastępczej docelowej czyli takiej, która gotowa jest opiekować się nim do usamodzielnienia, ta potrzeba dziecka w sposób prawie naturalny zostaje zaspokojona. Ale jeśli przebywa w pogotowiu rodzinnym, gdzie może być tylko kilka miesięcy lub gdy jest w placówce opiekuńczo-wychowawczej, w której wychowawcy zmieniają się na dyżurach, co znacznie utrudnia nawiązanie więzi, wtedy sprawa staje się trudniejsza. A emocjonalna wyrwa coraz bardziej dokucza dziecku.

Chcąc uniknąć cierpienia najmłodszych przez cały czas prowadzimy kampanię rodzicielstwa zastępczego. Szukamy ludzi, którzy mają w sobie gotowość do przyjęcia pod swój dach i podzielenia się własnym życiem, emocjami i wszystkim tym, co zajmuje ich czas i serce na co dzień.

Wielu z nas czuje lęk i obawę o wejście w kontakt z dzieckiem, które może będzie chciało więcej niż jesteśmy w stanie dać. To zrozumiałe poczucie ludzi, którzy w sposób odpowiedzialny przyjmują na siebie nowe zobowiązania, zwłaszcza takie, których konsekwencje dzieli się z innym, małym człowiekiem. Jeśli jednak czytając te słowa poczułeś to, o czym piszę musisz pamiętać, iż chęć pomocy, która się w Tobie zrodziła i obawa o podolewanie obowiązkowi to coś, co może być początkiem drogi. Drogi, która zaprowadzi Cię do dziecka czekającego może właśnie na Ciebie.

Pewnie myślisz: czy dam radę, jaki muszę być i co trzeba zrobić, by dowiedzieć się i zweryfikować swoje chęci z realnymi możliwościami. Tutaj właśnie naprzeciw oczekiwaniom kandydatów na rodzinę zastępczą wychodzi system, który wskazuje, w zapisach Usta-

wy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, sposób przygotowywania do pełnienia roli rodzica zastępczego.

Każdy kandydat na etapie przygotowywania poznaje, czym jest piecza zastępcza, jakie prawa i zasady nią rządzą oraz odbywa obowiązkowe szkolenie. Właśnie szkolenie jest tym elementem, który weryfikuje umiejętności i możliwości kandydatów. Zdobywanie nowej wiedzy odbywa się przy uwzględnieniu aktualnej sytuacji życiowej i rodzinnej kandydatów. Pozwala to na wspólne określenie przez kandydatów i organ szkolący realnych, własnych możliwości opieki nad dzieckiem przyjętym. To urealnienie możliwości kandydatów znajduje swój odzwierciedlenie we wskazaniu w zaświadczeniu kwalifikacyjnym danej grupy wiekowej, z której może pochodzić powierzone pod opiekę dziecko. W ten sposób szkolenie staje się ważnym etapem pomagającym kandydatom rozwiązać częściowo ich obawy i w sposób jasny weryfikującym prawdziwą motywację.

Patrząc w ten sposób na zgłaszanie swojej gotowości do pełnienia funkcji rodziny zastępczej dostrzegamy, iż jest to pierwszy krok na drodze do przyjęcia pod opiekę dziecka. Tym samym warto pomyśleć, czy pozostawanie w obawach i lęku o niepodolewanie nie jest czymś wstecznym do sprawdzenia własnych możliwości poprzez udział w profesjonalnym szkoleniu dla kandydatów na rodzinę zastępczą.

Zachęcam każdego do porzucenia obaw i zgłoszenia się do Zespołu Pieczy Zastępczej Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach (pok. 228, II piętro Starostwa Powiatowego w Gliwicach, tel. 32 301 50 39), gdzie profesjonalni pomogą urealnić chęci, a może nawet uda się przekuć je na realną opiekę nad dzieckiem, które właśnie na Ciebie czeka.

Pedagog ANNA PAWLAK-KIEWRO,
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Gliwicach

Coraz szerzej otwieramy cyfrowe okno na świat

Od października 2013 r. trwa realizacja projektu „Cyfrowe okno na świat w Powiecie Gliwickim” dofinansowanego ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka, Priorytet 8 Społeczeństwo informacyjne – zwiększanie innowacyjności gospodarki Działanie 8.3 – Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu – eInclusion.

Bierze w nim udział aż 200 gospodarstw domowych z terenu powiatu gliwickiego reprezentujących następujące grupy odbiorców: rodziny zastępcze, osoby niepełnosprawne, uczniowie o bardzo dobrych wynikach w nauce spełniający kryterium dochodowe określone dla Działania 8.3 PO IG, rodzinne domy dziecka. Znacząca grupa uczestników, nieposiadających wcześniej dostępu do internetu, zostanie weń wyposażona w ramach projektu.

Po długotrwałym okresie przygotowawczym, w ramach którego przeprowadzono rekrutację uczestników oraz zakupiono sprzęt komputerowy przewidziany w ramach projektu, obecnie rozpoczęła się ostatnia faza wdrożenia – najprzyjemniejsza zarówno dla zespołu projektowego, jak i uczestników. Rozpoczęły się pierwsze szkolenia komputerowe, pierwsi uczestnicy odebrali też swoje laptopy.

W ramach 20-godzinnych szkoleń

wicach. Będą z nich korzystać nie tylko kursanci – uczestnicy projektu – ale również dzieci uczęszczające do tych placówek. Dzięki temu znowu, w ramach projektów dofinansowanych ze środków europejskich, znacząco podniesie się standard w szkołach powiatowych.



Jedna z uczestniczek projektu odbiera nowy laptop z rąk starosty gliwickiego Waldemara Dombka.

Oprócz opisanych powyżej działań, w ramach projektu doposażono w sprzęt komputerowy również inne jednostki organizacyjne Powiatu Gliwickiego: Dom Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach oraz Rodzinny Dom dla Dzieci w Pacyninie.



Podczas szkolenia w ramach projektu prowadzonego w pracowni komputerowej Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie – wyposażonej również ze środków unijnych.

uczestnicy mają możliwość podniesienia swoich kompetencji w zakresie technologii informacyjnej. Firma wybrana do przeprowadzenia szkoleń zapewniła wysokiej klasy specjalistów, którzy w przystępny sposób przedstawiają zawłości obsługi komputera i internetu.

Warto podkreślić, iż szkolenia prowadzone są w nowo wyposażonych w ramach projektu salach komputerowych, zlokalizowanych w zespołach szkół specjalnych w Knurowie i Pysko-

Projekt zakończy się w czerwcu 2015 r. – Można uznać, że dzięki takim działaniom, jak te prowadzone w ramach projektu „Cyfrowe okno na świat w Powiecie Gliwickim” technologia informacyjna nie będzie dla mieszkańców powiatu czymś obcym – mówi starosta gliwicki Waldemar Dombek. – Życzylbym sobie, aby nasi mieszkańcy, dzięki naszym działaniom, w pełni mogli uczestniczyć w społeczeństwie informacyjnym.

(EH)



INNOWACYJNA
GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego Innowacyjna Gospodarka

Pakiet onkologiczny w Szpitalu w Knurowie



Szpital w Knurowie zawarł umowę z Narodowym Funduszem Zdrowia na leczenie wszystkich chorych z zakresu pakietu onkologicznego. To znaczy, że wszystkie osoby z chorobami nowotworowymi mogą być operowane na oddziałach chirurgicznym i ginekologicznym bez konieczności oczekiwania w kolejkach.

– Kontrakt zawarty z NFZ pozwala nam przyjąć wszystkich chętnych na leczenie w naszym szpitalu – mówi Michał Ekkert, prezes Zarządu Szpitala w Knurowie Sp. z o. o. – W tym celu dokupiliśmy nowoczesny sprzęt na blok operacyjny, jak również zatrudniliśmy dodatkowych specjalistów, szczególnie z zakresu operacji raka piersi, raka tarczycy, jak i lekarzy ze specjalizacją ginekologii onkologicznej.

W najbliższych miesiącach zostanie uruchomiona również jedna z najnowocześniejszych w województwie śląskim pracowni mammografii, która powinna uzyskać kontrakt z NFZ.

– Leczenie chorych, a szczególnie z ciężkimi schorzeniami onkologicznymi, to jeden z priorytetów naszego szpitala. Cieszę się, że możemy leczyć bezpiecznie, co potwierdzono wszystkimi certyfikatami jakości i akredytacją. Pragniemy również nadmienić, że szpital posiada własny



Szpital wciąż poszerza zakres świadczonych usług medycznych.

oddział onkologii klinicznej, jak również zawarła umowę z NFZ na chemioterapię. Dzięki podpisanej umowie z Instytutem Onkologii w Gliwicach nasi chorzy trafiają bezpośrednio na radioterapię, jeśli zachodzi taka konieczność.

Wszelkie informacje na ten temat można uzyskać w dziale statystyczno-organizacyjnym szpitala pod numerem tel. 32 331 93 03, jak również w sekretariatach oddziałów chirurgii – tel. 32 331 92 75 i ginekologii – tel. 32 331 93 30.

Prezes Ekkert przypomina także, że Zakład Opiekuńczo-Lecznicy w Knu-

rowie Sp. z o. o. przy ul. Dworcowej 3 dysponuje miejscami dla chorych w nowoczesnych i komfortowych warunkach, jak również może przyjmować chorych, którzy wymagają hospitalizacji na radioterapię. – Jesteśmy w trakcie uzgodnień, w jaki sposób NFZ będzie refundował te świadczenia – informuje Michał Ekkert. – Zapewniamy opiekę lekarzy specjalistów, pielęgniarek, opiekunów medycznych, jak również rehabilitantów.

Dodatkowe informacje pod nr tel. 32 428 17 00 oraz na stronie internetowej www.zolknurow.pl.

(MN)

Blok operacyjny doposażony

Blok operacyjny Szpitala w Knurowie Sp. z o. o. został wyposażony w nowoczesny stół operacyjny.

Sprzęt firmy Famed z Żywca umożliwia przeprowadzanie wszelkiego rodzaju zabiegów i operacji, jakim poddawani są pacjenci przebywający w knurowskim szpitalu. Stół składa się z pięciu segmentów i posiada napęd elektrohydrauliczny. Jego konstrukcja wykonana jest z tworzyw i materiałów umożliwiających przenikanie promieni RTG.

Koszt zakupu stołu wyniósł 48 tys. zł i został dofinansowany z Funduszu Prewencyjnego PZU.



Dr n. med. Bogdan Nowiński, ordynator Działu Anestezjologii oraz Bloku Operacyjnego w Szpitalu w Knurowie prezentuje nowy stół operacyjny.

Sieciowe zagrożenia

Czy wiesz, że do gabinetów psychologicznych zgłaszają się już 8-latkami mocno uzależnione od sieci? Specjaliści ostrzegają przed zagrożeniami, jakie niesie ze sobą niekontrolowane korzystanie z internetu przez dzieci i młodzież.

Na problem ten zwracają uwagę organizatorzy ogólnopolskiej kampanii edukacyjno-prewencyjnej pn. „Ambasadorzy bezpiecznego internetu”, mającej na celu ochronę małoletnich

przed zagrożeniami wiążącymi się z korzystaniem z sieci. Każdy z rodziców małych dzieci i nastolatków winien zadać sobie pytanie: Czy wiesz, co twoje dziecko robi w sieci? Warto odpowiedzieć też na kilka ukonkretniających je zapytań: ile czasu spędza w internecie?, czy ma pocztę elektroniczną i z kim koresponduje?, na jakie strony internetowe wchodzi?, które gry wybiera najchętniej?, jakie aplikacje ściąga na komórkę?, czy posiada profil

na facebooku i jakich ma znajomych? Jeżeli rodzic chociaż na jedno z tych pytań odpowie „nie”, powinien koniecznie poszukać informacji o tym, co zrobić, by jego dziecko w bezpieczny sposób korzystało z internetu.

Zainteresowanych odsyłamy na stronę www.ambasadorzy.kulturaonline.pl, gdzie znaleźć można bardzo wiele interesujących materiałów na ten temat, łącznie z bezpłatnymi szkoleniami internetowymi. Są one przeznaczone zarówno dla rodziców, jak i dla nauczycieli.

(RG)

Potrzebna wiedza i praktyka

Pracownicy powiatowych szkół, poradni psychologiczno-pedagogicznych, domów pomocy społecznej i rodzinnego domu dziecka zostali przeszkoleni z zakresu udzielania pierwszej pomocy.

Szkolenie odbyło się 26 stycznia w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. 33 pracowników powiatowych jednostek organizacyjnych, którzy na co dzień zajmują się dziećmi, młodzieżą i osobami niepełnosprawnymi, w teoretyczny i praktyczny sposób zdobywało wiedzę, która niezbędna jest w sytuacjach zagrożenia życia. Szkolenie przeprowadziło Medyczne Centrum Szkoleniowe REMEX Van der Coghen, które prowadzi podobne szkolenia przeznaczone dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Korzystali z nich również uczniowie, dla których organem pro-

wadzącym jest Powiat Gliwicki. Uczestnicy najpierw zapoznali się z wiedzą na temat stanów zagrożenia życia, a następnie w praktyczny sposób ćwiczyli, jak należy udzielać pierwszej pomocy.

– Taka wiedza potrzebna jest każdemu – mówi prowadzący szkolenie Michał van der Coghen. – Przeciętnie każdy z nas co najmniej dwa razy z życia może komuś uratować życie, bowiem w jego obecności doszło np. do wypadku samochodowego czy ktoś stracił przytomność. Statystyki mówią zaś, że w takiej sytuacji jedynie co czwarty z nas reaguje, bowiem większość boi się podjąć akcję ratowniczą.

Szkolenie zorganizował Wydział Zdrowia i Pomocy Społecznej Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

(RG)



Uczestnicy szkolenia w praktyczny sposób uczyli się udzielania pierwszej pomocy.

Nadia czeka na pomoc

Nadia Wandzel jest jedną z podopiecznych Fundacji „Pomagamy z uśmiechem”. Wymaga stałej rehabilitacji.

Dziewczynka urodziła się z martwicą prawej rączki. Po dodatkowych badaniach okazało się, że przeszła bardzo silny udar niedokrwienny mózgu, zespół udarowy mózdzku, a do tego zdiagnozowany został zespół tętnicy środkowej mózgu, zakrzep tętnic szyjnych, niedowład połowiczny lewostronny. Stan dziecka był bardzo ciężki, nie dawano Nadii żadnych szans na przeżycie. Jednak po pierwszej operacji przyszła nadzieja na jej uratowanie, a po drugiej Nadia delikatnie poruszała prawą rączką.

Ze względu na ciężką chorobę, dziewczynka musi być bardzo często rehabilitowana. Rehabilitacje odbywają się pięć razy w tygodniu i wiążą się z ogromnymi kosztami. Koszt jednorazowej wizyty to 105 zł, do tego dochodzą koszty zakupu pasków do badania krwi, którą dziewczynka musi mieć pobieraną co trzy dni.



Fundacja „Pomagamy z uśmiechem” prosi o przeznaczenie na rzecz Nadii 1% podatku. Wystarczy w stosownej rubryce zeznania podatkowego wpisać NUMER KRS 0000339440 z dopiskiem „Nadia Wandzel”. Można też dokonywać wpłat na konto bankowe Fundacji o numerze 35 2490 0005 0000 4530 7448 2357 – również z dopiskiem „Nadia Wandzel”.

(RG)

Pamiętamy o Tragedii Górnosląskiej

To były tragiczne dni na Śląsku – pod koniec II wojny światowej do pracy na Wschód wywiezionych zostało tysiące mężczyzn, z których przeżyli i powrócili tylko nieliczni. Armia Czerwona, wyzwalając nasze ziemie, dokonała tu ogromnych spustoszeń.

Pamiętamy o tych wydarzeniach i dramatach naszych bliskich sprzed 70 lat. Sejmik Województwa Śląskiego ogłosił 2015 Rokiem Pamięci Ofiar Tragedii Górnosląskiej. Także w naszym powiecie odbywają się uroczystości upamiętniające te tragiczne na Śląsku dni.

25 stycznia jedną z nich zorganizowano w Żernicy. Mieszkańcy, samorządowcy oraz duchowni spotkali się na tamtejszym cmentarzu pod Pomnikiem Poległych i Internowanych w Czasie II Wojny Światowej. Towarzyszyły im poczty sztandarowe oraz orkiestra górnicza. Gabriel Tobor, burmistrz Radzionkowa, gdzie powstaje Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoslązaków, przekazał Maciejowi Gogulli, wójtowi Gminy Pilchowice, urnę z ziemią przywiezioną z Donbasu. Modlitwę w intencji ofiar Tragedii

Górnosląskiej poprowadził ks. Marek Winiarski, proboszcz parafii św. Michała Archaniola w Żernicy. Następnie złożone zostały wieńce i kwiaty pod pomnikiem – w imieniu Powiatu Gliwickiego uczynili to starosta Waldemar Dombek oraz radni Winfried Ficoń i Wilhelm Krywalski.

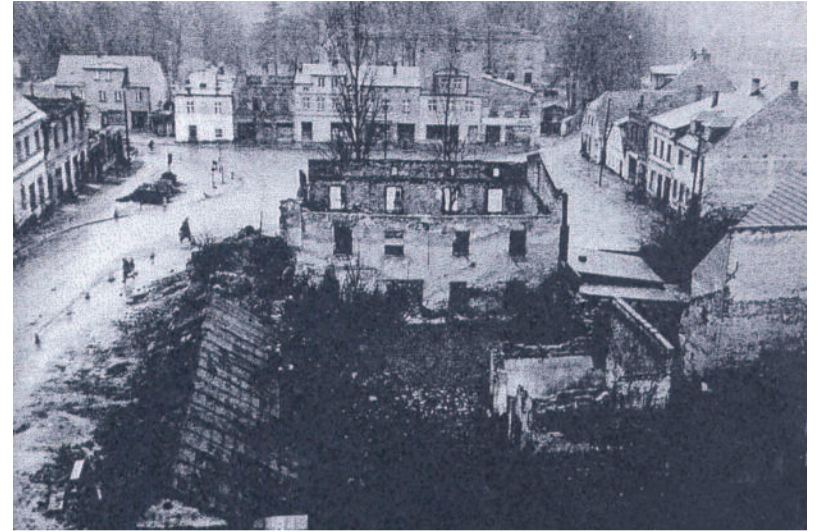
Z cmentarza uczestnicy uroczystości przeszli do kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Żernicy, gdzie odprawiona została msza św. w intencji internowanych w 1945 roku z parafii i gminy oraz wszystkich Górnoslązaków, którzy w tamtym czasie byli ofiarami represji. Kazanie podczas mszy wygłosił ks. infułat Paweł Pyrczała. Przypomniano, iż 70 lat temu w żernickim kościele zebrali się mężczyźni, których wezwano do stawienia się na rozkaz sowieckich władz oraz ich rodziny, by modlić się przed nieznanymi im, tragicznymi wydarzeniami, które później nastąpiły. Wywieziono wtedy 300 mężczyzn, z których większość już nigdy nie wróciła.

Po mszy uroczyste spotkanie odbyło się w Domu Kultury w Żernicy. W jego klimat wprowadziła zebranych prezen-

tacja przygotowana przez uczniów Gimnazjum w Pilchowicach, przypominająca tragedię Górnoslązaków wywiezionych zimą 1945 r. na Wschód. O tych dramatycznych wydarzeniach mówił Jerzy Gorzelik, radny Sejmiku Województwa Śląskiego. Radny Powiatu Gliwickiego Winfried Ficoń w imieniu starosty gliwickiego Waldemara Dombka zapewnił, że nie zapomnimy o dramacie ofiar tej tragicznej akcji. Gabriel Tobor przedstawił powstające w Radzionkowie Centrum Dokumentacji Deportacji Górnoslązaków i opowiedział, jak doszło do jego utworzenia, a następnie zebrani mogli obejrzeć premierowy pokaz filmu pt. „Deportacje”.

Tego samego dnia przedstawiciele Powiatu Gliwickiego – przewodniczący Rady Powiatu Andrzej Kurek i wiceprzewodniczący Andrzej Frejno – złożyli kwiaty pod Pomnikiem Ofiar Wojen i Totalitaryzmów w Gliwicach.

Pamięć tych dni czczą Pyskowice. W tamtejszym muzeum można zobaczyć wystawę poświęconą 70. rocznicy wkroczenia Rosjan do tego miasta i deportacji mieszkańców Śląska i Pysko-



Tak wyglądał rynek w Sosńcowicach po przejściu radzieckich wojsk. (Zdjęcie ze zbiorów Zakładu Fotograficznego „Iwona” w Sosńcowicach).

wic do Związku Radzieckiego.

Na jej otwarciu przypomniano, że represje rozpoczęły się wraz z wkroczeniem Armii Czerwonej pod koniec stycznia 1945 r. Akty terroru wobec Górnoslązaków – aresztowania, internowania, egzekucje i wywózki do niewolniczej pracy na Wschód, trwały przez kilka miesięcy. Według szacunków wywieziono wówczas ok. 50-60 tys. mieszkańców regionu. Wskutek interwencji rodzin, zakładów pracy i organizacji społeczno-politycznych komunistyczne władze Śląska starały się o powrót deportowanych. Sytuacja trwała do 1950 roku. Część z wywiezionych nigdy nie powróciła do domów. Ich liczba wciąż jest trudna do ustalenia.

Listę nazwisk internowanych wówczas mieszkańców Pyskowic spisała Elżbieta Borkowska. Wynosi ona 325 nazwisk. Wszystkie prezentowane są na wystawie. Badaniom naukowym tych wydarzeń towarzyszą podejmowa-

nie w ostatnich latach inicjatywy upamiętniające ofiary represji. W Pyskowicach, przy parafii pw. Nawrócenia św. Pawła stoi Krzyż Głgoty Wschodu poświęcony tragedii Górnoslązaków, jak również Kresowiaków wymordowanych na Wołyniu przez bandy UPA. Co roku we wrześniu przy pomniku odbywa się nabożeństwo, zawsze po mszy świętej odprawionej w ich intencji.

Na ekspozycji, przygotowanej przez Władysława Macowicza, kustosa muzeum i kuratora wystawy, można oglądać dokumenty, mapy, zdjęcia, opisy działań wyzwoleniczych naocznych świadków wydarzeń i wiele innych historycznych białych kruków. Wkroczenie Armii Czerwonej do Pyskowic zostało szczegółowo opisane w broszurce poświęconej ekspozycji.

Wystawę można zwiedzać do końca lutego br., od wtorku do soboty w godz. 16.00-18.00, w niedzielę od 15.00-17.00. Wstęp wolny. (RG, MFR)



Delegacja Powiatu Gliwickiego złożyła kwiaty pod Pomnikiem Poległych i Internowanych w Czasie II Wojny Światowej na cmentarzu w Żernicy.



Otwarcie wystawy poświęconej tragicznym wydarzeniom sprzed 70 lat w pyskowskim muzeum.

Doktor wielu pasji

W poprzednim wydaniu WPG wspominaliśmy postać doktora Juliusza Rogera. Poniżej publikujemy kolejny tekst poświęcony temu zasłużonemu dla Śląska człowiekowi wielu pasji, związanemu z powiatem gliwickim. Napłynął do naszej redakcji z Muzeum w Gliwicach.

W styczniu obchodziliśmy 150 rocznicę śmierci zasłużonego dla ziemi gliwickiej i Górnego Śląska lekarza, społecznika, folklorysty, entomologa – Juliusza Rogera. W ciągu 2015 roku Muzeum w Gliwicach będzie przypominać wyjątkową postać dra Rogera, jego dokonania i pasje.

Juliusz August Roger urodził się 28 lutego 1819 r. w Niederstotzingen obok Ulm, w kraju związkowym Badenia-Wirtembergia. Uczęszczał do gimnazjum w Augsburgu, a następnie studiował filozofię w Monachium. Jego drugim kierunkiem studiów była medycyna, którą zgłębiał na Wydziale Medycznym Uniwersytetu w Tübingen. Tam też w 1843 r. uzyskał tytuł doktora medycyny. Rok później odbył w Wiedniu dodatkowe studia z dziedziny okulistyki.

Po krótkiej pracy w zawodzie lekarza i asystenturze w klinice uniwersyteckiej w Tübingen, w 1847 r. trafił na Górny Śląsk, na służbę w charakterze królewskiego radcy sanitarnego – do Wiktora I, księcia Raciborza i Corvey. Powodem zatrudnienia Rogera w posiadłości księcia w Rudach była epidemia tyfusu szalejąca od 1847 r. w powiecie rybnickim. Juliusz Roger z wielkim oddaniem zajmował się swoimi pacjentami, wielokrotnie nie przyjmując od nich żadnej zapłaty, gotów był służyć im w każdym czasie.

W niedługim czasie Roger rozpoczął budowę szpitala, z których pierwszy – fundacji raciborskiej pary książęcej, Wiktora i Amalii – powstał w Rudach i otrzymał nazwę „Zakład św. Karola”. W dalszej kolejności zajął się niewielkim szpitalem klasztornym w Pilchowicach – ten został przez niego rozbudowany i unowocześniony. Największym jednak jego osiągnięciem było powołanie do życia szpitala dla kobiet w Rybniku. Środki na ten cel dr Roger pozyskał ze składek społecznych, oraz dzięki hojności przyjaciół

z całej Europy. Placówka ta otrzymała nazwę „Szpital św. Juliusza” – na cześć założyciela i została otwarta już po jego śmierci, 8 kwietnia 1869 r.

Oprócz działalności związanej z zawodem, Juliusz Roger z wielkim zapałem oddawał się swoim dwóm innym pasjom: entomologii oraz śląskiej pieśni ludowej. Owocem jego zainteresowań przyrodniczych były publikacje, takie jak np.: „Spis dotychczas odnalezionych na Górnym Śląsku chrząszczy” (1856), „Co nieco o mrówkach” (1857), czy „O użytkowaniu skrzydeł chrząszczy”, jak również artykuły w specjalistycznej prasie oraz zbiór ok. 400 gatunków chrząszczy, do tej pory nie zbadanych.

Jak już wspomniano, drugą pasją dra Rogera były śląskie pieśni ludowe, z którymi zetknął się jeszcze w czasie epidemii tyfusu, odwiedzając pacjentów. Zaczął je zbierać ok. 1849 r. Zainteresowanie pieśniami skłoniło go do nauki języka polskiego. W późniejszych latach prowadził korespondencję z Pawłem Stalmachem, polskim publicystą i działaczem społecznym, oraz z Józefem Lompą, włączając do swej kolekcji niektóre z zebranych przez

nich pieśni. Przyjaźń łączyła go także z Augustem Friedrichem Hoffmannem von Fallersleben, autorem m.in. późniejszego niemieckiego hymnu narodowego „Das Lied der Deutschen”.

Juliusz Roger zebrał ogółem 546 pieśni, w tym 294 z melodiami, które pogrupował w osobnych działach. W 1863 r. ukazał się zbiór pt. „Pieśni ludu pol-



W lasach pomiędzy Kozłowem i Racchowicami postawiono przed laty obelisk, upamiętniający miejsce śmierci J. Rogera.



Dr Juliusz Roger (zdjęcie ze zbiorów Muzeum w Gliwicach).

skiego w Górnym Szląsku z muzyką. Zebrał i wydał Juliusz Roger”.

Dr Juliusz Roger zmarł nagle 7 stycznia 1864 r. na zawał serca, kiedy towarzyszył księciu raciborskiemu na polowaniu w lesie rachowickim. Został pochowany na cmentarzu w Rudach, gdzie do dziś znajduje się jego grób, ufundowany przez księcia Wiktora I.

(Opr. RG)

„Tryl” w Teksasie

Toszecki chór „Tryl” na przełomie grudnia i stycznia 2014/2015 koncertował w amerykańskim stanie Teksas. Wizyta miała nie tylko wymiar muzyczny, ale obfitowała w spotkania z potomkami śląskich emigrantów i wspólne pielęgnowanie polskiej kultury.

Chór Tryl powstał w 1995 roku z inicjatywy proboszcza parafii św. Katarzyny w Toszku – ks. Mariana Piotrowskiego oraz dyrygent Marii Garbal – absolwentki Akademii Muzycznej w Katowicach. Jest chórem mieszanym, liczącym 18 członków, wykonującym repertuar pieśni sakralnych i świeckich. Na swoim koncercie ma wiele nagród, m.in. nagrodę zasłużonych dla społeczności Powiatu Gliwickiego – „Bene Meritus 2013”. Chór koncertował

growsza do Ameryki za chlebem, bo w naszym kraju panowała bieda. Z Płużnicy wyjechało wiele rodzin, a to za sprawą o. Leopolda Moczygemby – opowiada Maria Garbal, dyrygent chóru „Tryl”. – Ojciec Moczygamba pochodził z Płużnicy, był bardzo wykształconym człowiekiem, znał siedem języków. Kiedy zawędrował z misją do Stanów i zobaczył tam wielkie ziemie na zbyciu, postanowił sięgnąć do Teksasu swoich rodaków.

Oleśnie oraz w powiecie strzeleckim. Zaprosili chór „Tryl” do siebie, bo wam zachwycił ich swoim śpiewem. Pierwsza wizyta odbyła się w 2001 roku – wówczas dyrygent Maria Garbal otrzymała honorowe obywatelstwo miasta San Antonio. Przy każdej kolejnej okazji Teksaszczyki ponawiali swe zaproszenia, jednak dopiero teraz na przełomie 2014/2015 chórzyści wybrali się tam po raz drugi – ze względu na koszty, które pokrywali sami.

Pobyt trwał od 28 grudnia do 9 stycznia i wypełniły go koncerty, wspólne śpiewanie, wzruszające spotkania. Chór do USA poleciał na zaproszenie Fundacji ks. Leopolda Moczygemby. Jak przyznaje dyrygent Maria Garbal, celem wizyty było odświeżenie polskości w Teksasie.

– Potomkowie polskiej emigracji w Teksasie to ludzie, którzy szanują swoje rodzinne historie, są dumni z polskich tradycji. Na naszych występach śpiewali kolędy – niejednokrotnie znali na pamięć wszystkie zwrotki – wspomina Aleksandra Garbal, pianistka i kompozytorka współpracująca z chórem. Wszędzie, gdzie „Tryl” koncertował, brzmiały polskie kolędy i pieśni ludowe. Wiele emocji budziło wykonanie pieśni „Serdeczna Matko” czy „Polskie kwiaty”, przy których niejednej osobie z publiczności zakreśliła się łezka w oku.

„Tryl” wystąpił w takich miastach jak San Antonio, Austin, Floresville, Panna Maria, Saint Hedwig, Corpus Christi, Fall City, Poth, La Vernia, Martinez, Kenedy, Bandera, Yorktown, Kosciusko.

– Śpiewaliśmy dla potomków polskich emigrantów sprzed 160 lat, dla sióstr Serafitek oraz księży w Polskiej Misji w San Antonio, gdzie zostały nagrane polskie kolędy i pieśni ludowe w naszym wykonaniu, w obecności ar-



Kościół w Pannie Marii, pierwszej polskiej osadzie w USA – tu też koncertowali chórzyści z Toszka, zbierając gromkie brawa.

cybiskupa Gustavo Garcia-Sillera, biskupa Johna W. Yanty oraz rektora i delegacji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Zaśpiewaliśmy „Gaude Mater Polonia” w parlamencie stolicy Teksasu – Austin. Ważnym wydarzeniem był koncert 6 stycznia w Sacred Heart Church we Floresville. Był to koncert dla trzech narodowości, które mieszkają na tych terenach – ludzie o polskich korzeniach, rdzenni Teksaszczyki oraz Meksykanie. Śpiewaliśmy wspólnie po polsku, angielsku i hiszpańsku. Wykonaliśmy m.in. moją najnowszą kompozycję „Alleluia per Coro misto” zdedykowaną ks. Franciszkowi Kurzajowi, który opiekował się nami podczas pobytu w Stanach oraz Fundacji ks. Leopolda Moczygemby w dowód wdzięczności za serdeczność i gościnność – relacjonuje pobyt Aleksandra Garbal.

Nie obyło się również bez spotkań po latach. Chórzyści odwiedzili mieszkańców, których poznali podczas pierwszej wizyty. Ci doskonale pamiętali ówczesne koncerty, witali ich z radością i otwartością, zwłaszcza w Pannie Marii, Floresville i Kosciusko.

– Jedną z takich osób była urodzona w Pannie Marii Loretta Niestroy, która wiele lat temu wzięła udział w konkursie „Po naszymu, czyli po śląsku” w Zabrze. Czymś co zaskakuje, to fakt, że część tamtejszej ludności posługuje się jeszcze językiem staropolskim. Również z panią Loretą związana jest ciekawa historia. Wychowała się w Pannie Marii, a języka polskiego

uczyła ją zakonnice. Kiedyś pani w szkole, słysząc jak mówi Loretta, zarzuciła jej, że nie jest to język polski. Skierowano panią Loretę do profesora, który miał tę kwestię rozstrzygnąć. Okazało się, że pani Loretta – podobnie jak wielu potomków emigrantów z Polski – posługuje się rdzennie staropolskimi wyrażeniami. Była uszczęśliwiona, że mogła sobie z nami porozmawiać w języku ojczystym. Obecnie ma ok. 80 lat i jest pełna życia. Mieszkańcy Teksasu, z którymi spotkaliśmy się podczas podróży są dumni, że pochodzą z Polski, naprawdę dbają o tradycję, starają się zachować ją w takiej postaci, w jakiej przywieźli ją do USA ich przodkowie – wspomina Maria Garbal. – Przy pierwszej wizycie, jak i przy tej drugiej staraliśmy się w miarę możliwości przekazywać kontakty pomiędzy mieszkańcami Teksasu a naszego powiatu i okolicy. Wielu Teksaszczykom już nie raz po latach udało się odnaleźć groby swoich dalekich krewnych.

– To był niezwykle piękny pobyt, cieszymy się, że mogliśmy naszym śpiewem przybliżyć im polskie kolędy. Mieliśmy okazję porozmawiać o naszych tradycjach, przodkach, korzeniach, a z drugiej strony zobaczyć, jak żyje się w polskich osadach w stanie Teksas, jak radzą sobie kolejne pokolenia Ślązaków. Ta podróż pełna była zabawnych, ale i wzruszających momentów, a na każdym kroku towarzyszył jej śpiew – podkreśla Maria Garbal.

SONIA GUZIK



„Tryl” po występie w kościele św. Stanisława w Banderze, miejscowości założonej przez polskich kowbojów.

w kraju i za granicą (Austria, Francja, Niemcy, USA, Walia), uświetniał wiele ważnych uroczystości w regionie. Jedną z nich przed laty było 700-lecie kościoła w Płużnicy Wielkiej (gm. Strzelce Opolskie), leżącej tuż przy granicy z naszym powiatem. Ksiądz Stanisław Bober – ówczesny proboszcz tamtejszej parafii zaprosił chór, by wystąpił podczas jubileuszowej uroczystości. Był to początek znajomości z potomkami Ślązaków, którzy przybyli z Teksasu na tę uroczystość do Płużnicy Wielkiej wraz ze swoim biskupem Johnem W. Yantą.

– W połowie XIX wieku ludność ze Śląska, w tym i z naszej okolicy, emi-

Porozumiał się z miejscowymi właścicielami, aby chłopcy z Polski, którzy wykarczują lasy, mogli odkupić te ziemie w ratach. Pierwsi mieszkańcy Płużnicy wyjechali w 1854 roku i po długiej i ciężkiej podróży dotarli do miasta San Antonio. Założyli osadę, którą nazwali Panna Maria i wybudowali pierwszy polski kościół w USA. Warto tu podkreślić, że jest to najstarsza polska miejscowość w Ameryce – dodaje Maria Garbal.

Potomkowie emigrantów z Polski często przyjeżdżają na Śląsk w poszukiwaniu swoich korzeni. Znajdują je m.in. w Płużnicy, Kotulinie, Toszku,

Ósma Szkolna Ekspedycja

Pierwszego lutego ruszyła ósma odsłona projektu Szkolna Ekspedycja. Piątka uczniów pilchowickiego gimnazjum tym razem wybrała się do Turcji.

W wyprawie biorą udział: Zofia Młotkowska – młodzieżowy kierownik wyprawy, Liwia Szafruga, Magdalena Hrynyszyn, Patrycja Honysz i Szymon Starościk oraz Krzysztof Krztoń – opiekun grupy i Adam Ziąja – kierownik wyprawy, nauczyciel geografii, pomysłodawca cyklu Szkolnych Ekspedycji.

Uczestnicy wyprawy z Okęcia wylecieli do Gruzji, skąd marszrutką dotarli do granicy z Turcją. Pierwsze miasto, do którego się udali to Trabzon,

a dalej wzdłuż Morza Czarnego powędrowali do Istanbula, po drodze odwiedzając wszystko, co ich zaciekawi. Wracają lotem powrotnym z Istanbula do Budapesztu 14 lutego, dalej pociągiem do Bratysławy i autobusem do Katowic. Na gliwickim dworcu powinni się zameldować 15 lutego rano.

Głównym celem ich wyprawy jest tym razem jaskinia Ballica. Położona głęboko w górach, jest jedną z największych i najbardziej interesujących jaskiń w Turcji. Jej długość szacuje się na 680 metrów, a jej wysokość wynosi miejscami aż 95 metrów. Wiek jaskini określa się na 3,4 milionów lat.

Przygody pilchowickich uczniów można na bieżąco śledzić

na www.fb.com/ekspedycja.

Szkolna Ekspedycja to projekt edukacyjny, który został zapoczątkowany w Zespole Szkół w Pilchowicach w 2011 r. Założeniem projektu jest promowanie wśród młodzieży gminy Pilchowice turystyki backpackingowej – plecakowej, uczącej uczniów życia, zaradności i samodzielności. Dotychczas w ramach projektu zostało zorganizowanych siedem ekspedycji: do Maroka,

Norwegii, Gruzji, Sri Lanki, Armenii, na Saharę Zachodnią i do Indii.

„Wiadomości Powiatu Gliwickie-

go” są jednym z patronów medialnych Szkolnej Ekspedycji.

(RG)



Przed wyruszeniem w trasę uczestnicy wyprawy mieli odprawę w Zespole Szkół w Pilchowicach. Pamiątkowe zdjęcie zrobili sobie wraz z bliskimi i opiekunami przed wielką mapą podróży swych marzeń.

Rzecz o szlachcie polskiej

Opowieść o Rzeczypospolitej szlacheckiej – najstarszej nowożytnej demokracji, jej obyczajach, ideałach i ceremoniale – od 14 lutego do 31 maja w gliwickiej Willi Caro.

Przygotowywana przez Muzeum w Gliwicach wystawa „Rzecz o szlachcie polskiej” przybliży dzieje stanu szlacheckiego i kulturę sarmacką w jej największym rozkwicie. Można na niej poznać szlachtę jako inicjatora reform ustrojowych, gospodarczych i kulturalnych, jej rozrywki, siedzibę rodową oraz spójny i zaskakująco elastyczny zestaw wartości rodzinnych, społecznych i narodowych, jakim był sarmatyzm. Wśród zgromadzonych na wystawie zabytków znajdują się elementy strojów, uzbrojenie, a także dokumenty stanowe. Prawdziwym unikatem jest tzw. Statut Łaskiego – dokument z 1506 r. będący spisem wszystkich statutów i przywilejów obowiązujących w Królestwie Polskim aż do rozbiorów w XVIII wieku. Zobaczyć można również specyficzne dla polskiej kultury szlacheckiej portrety – w tym portrety trumienne. Naszym przewodnikiem po wystawie będzie Tadeusz Rejtan, symbol Sarmaty idealnego, gotowego oddać życie za Ojczyznę.



Na wystawie można zobaczyć m.in. portret Jana Karola Chodkiewicza z ok. 1620 r. (autor nieznany) ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Tarnowie...



...oraz rekonstrukcję zbroi Stefana Batorego.

– Celem wystawy jest nie tylko zaprezentowanie zabytków kultury materialnej polskiej szlachty, ale przede wszystkim przypomnienie zestawu cennych przez nią wartości, do których należało umiłowanie wolności, troska o Ojczyznę, gościnność, dobroduszość, męstwo oraz odwaga. Nierozłączną częścią sarmatyzmu były także idee republikańskie: praworządność, tolerancja religijna, samorządność i wybieralność urzędników, w tym tego najwyższego – króla – mówi kurator wystawy, historyk Mikołaj Ratka z Muzeum w Gliwicach.

– Nasza ekspozycja stoi w opozycji do krytycznego spojrzenia na polską szlachtę, zapoczątkowanego przez krakowską szkołę historyczną w XIX wieku, a utrwalonego w powszechnej świadomości zwłaszcza w okresie PRL-u, kiedy to podkreślano negatyw-

ną rolę szlachty w doprowadzeniu do upadku Rzeczypospolitej. Dzisiaj widzimy raczej potrzebę mówienia o pozytywnym obliczu złotej wolności – rozumianej tak, jak pojmował ją Rejtan sięgający po liberum veto, by „bronąć całości Polski z narażeniem życia i mienia”. Pamiętajmy, że niespotykany w ówczesnej Europie system wartości sarmaty był fundamentem, na którym budowano polską tożsamość i kulturę, z której każdy z nas winien być dumny. Wraz z rozbiorami szlachta nie zapomniała o swoich ideałach i w XIX wieku z zaangażowaniem wzięła na swoje barki ciężar walki o niepodległość Ojczyzny – wyjaśnia Grzegorz Krawczyk, dyrektor Muzeum w Gliwicach.

Wystawa w Willi Caro pozwoli prześledzić dzieje stanu szlacheckiego od początków aż po jego upadek, kiedy wraz z nastaniem rządów Sasów Rzeczpospolita pogrążyła się w anarchii i stała się przedmiotem gry międzynarodowej mocarstw, a zasady demokracji szlacheckiej uległy wynaturzeniu.

Zgromadzone w ramach ekspozycji zabytki pochodzą z kilkunastu polskich muzeów, między innymi z Muzeów Narodowych w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Kielcach.

„Wiadomości Powiatu Gliwickiego” są jednym z patronów medialnych tej wystawy.

(ECh)

Tym razem – Wielowieś

Niedawno ukazała się kolejna książka historyczna autorstwa Andrzeja Zielonki pt. „O pokoleniach dla pokoleń. Historia naszej ziemi” opisująca dzieje Wielowsi. Jest to kolejna – po wydanych w 2012 roku „Dziejach Wiśnicza” pozycja napisana przez młodego historyka-amatora z Gliwic.

W przygotowaniu są już natomiast następne jego książki. Jedna dotyczy historii Sierot, a pisze ją wraz z ciotką Dorotą Adamek, a druga to historia miejscowości Olszowy powstająca we współpracy z Piotrem Smyką.

Andrzej Zielona od dawna interesuje się historią ziemi powiatu gliwickiego, zwłaszcza jego północnej części. Historia to jednak nie jedyne pole jego zainteresowań, bo swój czas poświęca także motoryzacji, malarstwu, poezji, kartografii i kolejnictwu.

– Te szerokie zainteresowania zaszczerpił we mnie mój tata. To on zawsze zachęcał mnie do śledzenia wydarzeń historycznych i rozwijał we mnie wszystkie pasje. Od zawsze wakacje spędzałem u dziadków w gminie Wielowieś. Pokochałem ten region, dlatego poświęcam mu sporą część mojego czasu, wertując dokumenty i rozmawiając z ludźmi. Gmina Wielowieś to taka moja mała ojczyzna – opowiada.

Książka „O pokoleniach dla pokoleń. Historia naszej ziemi” wydana została przez Gminny Ośrodek Kultury w Wielowsi. Ukazała się w 500 egzemplarzach przy współudziale środków unijnych otrzymanych z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecznictwo Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie. Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach działania 413 „Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju” – mały projekt Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Instytucja zarządzająca PROW 2007-2013 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Książka powstała dzięki regionalistom, kolekcjonerom oraz... miłości do wsi Wielowieś. Pozycja przedstawia zarys historyczny wioski w różnych aspektach: historii sołectwa, dziejów zamku, historii kościoła, zabytków, komunikacji, legend i wierszy, ukazaniu pieczęci różnych instytucji, przedstawieniu osób związanych z Wielowsią, licznych fotografii, a nawet reklam.

– Chciałbym podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do powstania monografii. Z prawdziwą dumą zapraszam do przejrzenia, a przede wszystkim do przeczytania mojej książki – zachęca Andrzej Zielonka.



A my uchylimy rąbka tajemnicy i zdradzimy, że w wydanie tej pozycji zaangażowany był również Adam Wojtowicz, radny Powiatu Gliwickiego. To właśnie on napisał wniosek i pozyskał środki unijne od Lokalnej Grupy Działania „Spichlerz Górnego Śląska”, która ogłosiła konkurs na małe projekty.

Książka dostępna jest w Gminnym Ośrodku Kultury w Wielowsi oraz w okolicznych bibliotekach i szkołach. Pozycja z pewnością nie wyczerpuje całości tematu, ale jest przygotowana rzetelnie, z dużym wysiłkiem twórczym autora i wielu innych osób. (MFR)

Kolędowali w Dąbrówce

Piękne śpiewy laureatów XII Wojewódzkiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek wybrzmiały 17 stycznia w kościele w Dąbrówce.

Festiwalowe przesłuchania odbyły się w grudniu. Jak przyznała podczas gali laureatów pomysłodawczyni przedsię-

wzięcia, Iwona Ewertowska-Mener, z Pniowa (opiekunka – Iwona Ewertowska-Mener) staropolską kolędą „Dzieciątko się narodziło”, następnie wystąpił zespół z Tworoga (Beata Janiga), a po nim Julia Żabicka z Gimnazjum Miejskiego nr 4 w Knurowie (Beata Mazurek), Zespół wokalny „Pierwsze kroki” ze Szkoły Podsta-



Laureaci festiwalu wystąpili w kościele w Dąbrówce, zbierając gromkie brawa.

wzięcia, Iwona Ewertowska-Mener, z Pniowa (opiekunka – Iwona Ewertowska-Mener) staropolską kolędą „Dzieciątko się narodziło”, następnie wystąpił zespół z Tworoga (Beata Janiga), a po nim Julia Żabicka z Gimnazjum Miejskiego nr 4 w Knurowie (Beata Mazurek), Zespół wokalny „Pierwsze kroki” ze Szkoły Podsta-

dy Śląskiej, Wielowsi, Rybnika, Ogrodzieńca, Pniowa, Gliwic, Radzionkowa, Świbia. Oceniało ich jury w składzie Joanna Pudlik i Waldemar Gałązka.

Tegoroczny koncert laureatów rozpoczął Zespół Muzyki Dawnej

wowej nr 4 w Pyskowicach (Anna Smył), duet Jan i Jakub Świercz z Przedszkola nr 43 w Rybniku (Tomasz Świercz), Chór z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wojsce (Róża Neumann), Julia Pikul z SP nr 6 w Pyskowicach (Alicja Styblińska), Zespół wokalny-instrumentalny z SP nr 2 w Radzionkowie (Henryka Frankowska, Adam Staś), Beata Zalesny z SP nr 18 w Gliwicach (Joanna Czekańska, Danuta Olesińska-Koziele), Wiktoria Razim i Jacqueline Wienchol z SP w Wielowsi (Maja Klawińska, Dominika Zielonka), Olga Szafrńska z SP nr 4 w Pyskowicach (Anna Smył, Anna Szafrńska) oraz Chór „Festine Lente” z MG nr 3 w Knurowie (Jacek Żyła). Wszyscy wykonawcy zostali nagrodzeni gromkimi brawami. Wyjątkowa atmosfera, jaka panowała podczas koncertu została uwieczniona wspólnym wykonaniem kolędy. Laureaci otrzymali liczne nagrody.

Organizatorami festiwalu byli: Gimnazjum im. Jana Pawła II w Wielowsi, Gminna Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, przedsiębiorstwo KONCEPT w Dąbrówce oraz Starostwo Powiatowe w Gliwicach.

Patronat honorowy nad imprezą objęli: biskup senior Diecezji Gliwickiej Gerard Kusz, starosta gliwicki, wójt gminy Wielowieś oraz kurator oświaty w Katowicach.

(SoG, IEM)

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Od niedawna kryty basen w Knurowie-Szczygłowicach ogrzewany jest przy pomocy pomp ciepła – z wykorzystaniem energii pochodzącej z położonej po sąsiedzku kopalnianej chłodni wentylatorowej. Dzięki temu do powietrza trafia zdecydowanie mniej trujących i rakotwórczych substancji – pyłu, dwutlenku siarki, tlenków azotu, benzoapirenu oraz tlenku i dwutlenku węgla.

Wartość projektu wyniosła blisko 1,2 mln zł, na co składa się koszt stacji pomp ciepła – niemal 953 tys. zł oraz instalacji zasilania pomp ciepła – ponad 227 tys. zł. Inwestycja została

transformatorową. Nowoczesna instalacja da jednak spore oszczędności, które z czasem zwrócą zainwestowane środki – wyniosą one około 88 tys. zł rocznie.

Obiekt, który z racji swego przeznaczenia potrzebuje duże ilości ciepła, wcześniej ogrzewany był przez spółkę MEGAWAT, zużywając energię wytwarzaną w kotłach węglowych. Zastosowane rozwiązanie daje konkretne, duże efekty ekologiczne. Bardzo znacznie ograniczona została emisja dwutlenku węgla – z 878 196,00 Mg/a zmalała do 483 164,00

Zielone Czeki czekają

Można już zgłaszać kandydatów do nagrody „Zielone czeki”, przyznawanej corocznie osobom wyróżniającym się w działalności proekologicznej na terenie województwa śląskiego.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach co roku od 11 lat wręcza te nagrody z okazji Dnia Ziemi. W tym roku zmianie uległ regulamin ich przyznawania. Prawo zgłaszania kandydatów do nagrody przysługuje samym kandydatom oraz: Komisji Środowiska i Gospodarki Wodnej Sejmiku Województwa Śląskiego, instytucjom ochrony środowiska z terenu województwa śląskiego, organizacjom pozarządowym o charakterze regionalnym, szkołom wyższym i instytucjom naukowym, izmom gospodarczym i Klubowi Publicystów Ochrony Środowiska EKOS.

Zgłoszenie Kandydata musi zawierać wypełniony wniosek wraz z uzasadnieniem, rekomendację przynajmniej jednej z wymienionych powyżej instytucji w przypadku zgłoszeń wypełnionych przez kandydatów oraz instytucji zgłaszającej w przypadku zgłoszeń wypełnionych przez te instytucje.

Dokumenty należy składać w Kancelarii Funduszu WFOŚiGW w Katowicach, przy ul. Plebiscytowej 19 z dopiskiem „Zielony czek”. Termin przyjmowania wniosków w biurze Funduszu upływa 20 marca, a ogłoszenie listy laureatów nastąpi podczas gali z okazji Dnia Ziemi (22 kwietnia).

Kapituła składająca się z ekspertów, pracowników naukowych oraz działaczy na rzecz ochrony środowiska i popularyzacji przyrody, wyłoni laureatów w następujących kategoriach: innowacje i technologie, programy i akcje dotyczące ochrony przyrody, prace naukowo-badawcze, edukacja ekologiczna dzieci i młodzieży, publicystyka ekologiczna, działania popularyzatorskie i promocja postaw proekologicznych.

Zainteresowanych zgłoszeniem kandydatów do nagrody odsyłamy na stronę www.wfosigw.katowice.pl, gdzie znaleźć można materiały do pobrania: Regulamin nagrody Zielonych Czeków oraz stosowny wniosek – zarówno dla osób zgłaszających się indywidualnie, jak i dla instytucji zgłaszających.

Warto dodać, że co roku wśród laureatów nagrody znajdują się osoby związane z Ziemią Gliwicką. (RG)

Ogrzewanie bez trucia

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Knurowie, który wykonał tę inwestycję, rozpoczął prace we wrześniu ub. roku, a zakończył je w połowie grudnia. Proces poprzedziły długie przemyślenia, bowiem przedsięwzięcie jest nowatorskie i wymagało wielu ustaleń z górnictwem. MOSiR zaczynał je jeszcze z Kompanią Węglową, a ostatecznie stroną współpracującą jest obecnie Jastrzębska Spółka Węglowa KWK „Knurów – Szczygłowice”. Nowoczesny system ogrzewa zarówno wodę, jak i powietrze w obiekcie przy ul. Górniczej 2. Podgrzewa ponad 500 m³ wody w basenie i w wannie do hydromasażu, a także wodę

grzewania wody użytkowej – 105 kW. Razem daje to 333,2 kW, gdy moc zainstalowana obecnie w obiekcie to 580,7 kW (przy korzystaniu również z konwencjonalnych źródeł ciepła).

– Instalacja wykorzystuje ciepłą wodę z układu chłodzenia stacji sprężarek tłoczonych powietrze do wyrobisk kopalnianych – wyjaśnia Krzysztof Stolarek, dyrektor knurowskiego MOSiR-u. – Woda po ochłodzeniu stacji sprężarek ma około 20 stopni i jest tłoczona na chłodnię wentylatorową, gdzie schładza się ją o 5 stopni i wraca mając temperaturę 15 st. ponownie chłodzić stację sprężarek. Pobieramy ją bezpośrednio z rurociągu



Kryty basen knurowskiego MOSiR-u w Szczygłowicach zyskał nowoczesne ogrzewanie, oszczędzające środowisko.



Chłodnia wentylowa pobliskiej kopalni oddaje marnowaną do tej pory energię...



...instalacji, której najważniejszą częścią są pompy ciepła.



System uzupełnia własną stację transformatorową.

użytkową pod natryski, zasila też w ciepło nagrzewnice central wentylacyjnych hali basenowej o powierzchni 650 m² i kubaturze 4225 m³. Moc zainstalowanych pomp ciepła jest duża: do podgrzewania wody basenowej i wanny do hydromasażu wynosi 104 kW, do zasilania wydzielonych central wentylacyjnych – 124,2 kW, a do pod-

(20 st.), którym jest doprowadzana na instalację chłodni wentylatorowej i oddajemy schłodzoną przez naszą stację pomp ciepła o 5 st. czyli o temp. 15 st. do rurociągu, którym płynie na stację sprężarek. Czynnikiem napędzającym nasze pompy ciepła jest więc woda, która zawiera technologiczne ciepło odpadowe generowane przez kopalnię.

dofinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, otrzymując dotację w wysokości ponad 381 tys. zł i preferencyjną pożyczkę w kwocie 331,6 tys. zł – łącznie blisko 713 tys. zł. Resztę środków pokryło miasto, przeznaczając 240 tys. zł na pompy ciepła i 227 tys. zł na stację

Mg/a rocznie. Emisja pyłu zmniejszy się o 112 kg/a, dwutlenku siarki – o 3 054 kg/a, tlenków azotu – o 637 kg/a, tlenku węgla – o 796 kg/a, a rakotwórczego benzoapirenu – o 0,1 kg/a.

To bardzo innowacyjny projekt, bo zawiera w sobie dwa komponenty – zastosowanie odnawialnych źródeł energii i wykorzystanie energii odpadowej, która do tej pory była marnotrawiona. (RG)

Milion na ratowanie gleb

Rolnicy po raz kolejny otrzymają w tym roku dofinansowanie do wapnowania gleb, pochodzące ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Będzie ono wyższe niż w poprzednich latach.

28 stycznia Rada Nadzorcza WFOŚiGW w Katowicach podjęła uchwałę o dofinansowaniu kwotą miliona zło-

tych dotacji zadania pn. „Wapnowanie gleb kwaśnych i bardzo kwaśnych na terenie województwa śląskiego w roku 2015”, realizowanego przez Śląską Izbę Rolniczą w Katowicach. Wzorem lat poprzednich pieniądze te zostaną przeznaczone na częściowe sfinansowanie zakupów nawozów wapniowych i wapniowo-magnezowych kupowanych przez rolników celem przeprowadzenia zabiegu odkwaszania gruntów

rolnych, do których zakwaszenia przyczyniła się działalność przemysłowa.

W latach 2011-2014 ze środków WFOŚiGW w Katowicach na zakup nawozów wapniowych wydano kwotę ok. 5 mln zł, która została wykorzystana na zakup ponad 65 tys. ton czystego składnika odkwaszającego (CaO) i obsianie ponad 24 tys. ha gruntów rolnych. W ramach obecnie przyznanych środków na 2015 rok planuje się je przeznaczyć na zakup ok. 13 tys. ton czystego składnika odkwaszającego (CaO oraz MgO) i wysianie ich na ob-

szarze ok. 4,5 tys. ha. Dopłaty będą korzystniejsze, bowiem w przeciwieństwie do lat poprzednich o wysokości dopłaty do jednej tony nawozu będzie decydowała nie tylko zawartość CaO, ale również MgO. W efekcie przyczyni się to zwiększenia jednostkowej kwoty dofinansowania, jaką otrzyma rolnik decydujący się na zakup nawozu wapniowo-magnezowego.

Wszelkie dodatkowe informacje na temat dopłat otrzymać można w Śląskiej Izbie Rolniczej w Katowicach. (RG)



Bezpieczne ferie uczniów Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie

Tuż przed zimowymi wakacjami, w ramach realizowanego od września 2014 roku w Zespole Szkół Specjalnych w Knurowie programu profilaktycznego „Bezpieczna szkoła”, zorganizowane zostało spotkanie z policjantkami z Komendy Miejskiej Policji w Gliwicach dotyczące bezpieczeństwa w czasie ferii zimowych.

W pierwszej części spotkania wzięli udział najmłodszy uczniowie, którzy wysłuchali prelekcji dotyczącej zasad bezpieczeństwa podczas wypoczynku w różnych miejscach, bezpieczeństwa

zachowania w szkole, domu oraz miejscach publicznych, przypomnieli sobie również zasady bezpiecznego uprawiania różnych sportów zimowych. Spotkanie cieszyło się dużym zaintereso-



Policjantki odpowiadały na wszystkie pytania uczniów, którzy aktywnie uczestniczyli w tych nietypowych zajęciach.

podczas zabaw zimowych, jak również zasad zachowania wobec osób obcych i w sytuacji samodzielnego pozostawania w domu. Uczniowie aktywnie uczestniczyli w zajęciach, a fala niekończących się pytań nie pozwalała zakończyć spotkania. W drugiej części spotkania wzięli udział gimnazjaliści oraz uczniowie klas przysposabiających do pracy, którzy wysłuchali prelekcji na temat odpowiedzialności karnej nieletnich, zasad



Była okazja do poznania m.in. zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego.

waniem uczniów zarówno młodszych, jak i starszych, jedni i drudzy zadali gościom wiele pytań, na które otrzymali wyczerpujące odpowiedzi. Całość spotkania została podsumowana w konkursie wiedzy o bezpieczeństwie, zorganizowanym przez autorki programu – Agnieszkę Buczek i Justynę Mleczko.

(AB)

Brązowa szkoła

Technikum nr 1 w Knurowie po raz trzeci zostało Brązową Szkołą w Rankingu Szkół Ponadgimnazjalnych PERSPEKTYWY 2015, który został opublikowany przez Fundację Edukacyjną Perspektywy.

Technikum nr 1 w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie kształci w zawodach: technik informatyk, technik ekonomista, technik spedytor, technik obsługi turystycznej. W ogólnopolskim rankingu techników, w którym punktowane są wyniki egzaminów maturalnych (przedmioty obowiązkowe i dodatkowe), wyniki egzaminów zawodowych oraz osiągnięcia olimpijskie uczniów, szkoła została wysoko sklasyfikowana już po raz trzeci – poprzednio trafiła na tę prestiżową listę w latach 2013 i 2014. Znacząca i utrwalona jest pozycja szkoły w rankingu śląskim, w którym uplasowała się na 32. miejscu w województwie i 3. miejscu w regionie.

– Pozycja naszego technikum w tegorocznym rankingu utwierdza nas w przekonaniu, że szkoła wypracowała sobie silną pozycję na rynku edukacyjnym – komentuje Dorota Gumieny, dyrektor szkoły. – Dobrze wykonujemy



Technikum nr 1 wchodzi w skład prowadzonego przez Powiat Gliwicki Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie.

swoją pracę, skutecznie przygotowując uczniów do zewnętrznych egzaminów maturalnych i zawodowych. Śledzimy losy naszych absolwentów: wiemy, że dobrze sobie radzą na rynku pracy, wielu z nich studiuje. Tak dobry wynik w ogólnopolskim rankingu techników i wysoka pozycja naszej szkoły w regionie są wspólną zasługą kompetentnych nauczycieli i zmotywowanych uczniów. Wszyscy czujemy mobiliza-

cję do dalszej dbałości o poziom szkoły.

Równie dobrze klasyfikowane jest I Liceum Ogólnokształcące w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, które od trzech lat odnotowuje sukcesywny wzrost swojej pozycji w rankingu wojewódzkim: w ubiegłym roku o 8 pozycji, a w edycji tegorocznej o 9 pozycji w górę.

(DG)

Uczniowie gościli przedszkolaków

Zespół Szkół Specjalnych w Knurowie odwiedzili przedszkolacy z grupy specjalnej „Kubusiowa rodzinka” z Miejskiego Przedszkola nr 13 „Słoneczko” z oddziałami integracyjnymi i ich rodzice.

Podczas spotkania dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie Alina Jaworska zaprezentowała rodzicom szkołę, przedstawiła grono pedagogiczne, bogatą ofertę metod pracy z dzieckiem niepełnosprawnym oraz harmonogram najciekawszych wydarzeń w szkole. W tym czasie przedszkolaki wraz z najmłodszymi uczniami Zespołu Szkół Specjalnych uczestniczyły w zajęciach z zakresu pedagogiki zaba-

wy. Dzieci śpiewały piosenki z pokazywaniem, ćwiczyły w formie zabawy orientację w schemacie ciała, wystukiwały proste rytmy oraz wykonały prace plastyczne. Po zajęciach wszyscy spotkali się na słodkim poczęstunku.

W ramach kontynuacji integracji przedszkolaki zaprosiły goszczących ich gospodarzy na spotkanie z okazji „Walentynek” do swojego przedszkola. Będzie więc okazja, by kontynuować mile zawarte znajo-

mości – a potem, być może spotykać się jeszcze częściej, już we wspólnej szkole.

(AB)



Spotkanie miało integracyjny charakter – dzieci ze szkoły ciepło przyjęły swych młodszych kolegów i koleżanki z przedszkola.

Rzemieślnicy proponują

Cech Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Gliwicach ma ciekawą propozycję dla tych absolwentów szkół zawodowych i techników, którzy nie zdali egzaminu kwalifikacyjnego.

Jak wynika z analizy, przeprowadzonej przez tę instytucję i Izbę Rzemieślniczą oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach, egzaminy czeladnicze w Izbie Rzemieślniczej zdaje 85-93 proc. absolwentów szkół zawodowych, a 93-93 proc. z nich znajduje zatrudnienie. Sesja egzaminów zaczyna się w maju i trwa do grudnia, każdy ze zdających ma termin podstawowy oraz poprawkowy. Inaczej jest w Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Jaworznie,

gdzie egzaminy odbywają się od czerwca do lipca, a każdy ze zdających ma wyznaczony tylko jeden termin. Ich zdawalność jest o wiele niższa. Osoby, które nie zdały egzaminu kwalifikacyjnego, muszą czekać rok, by ponownie przystąpić do jego zdawania. W tym czasie najczęściej rejestrują się w Powiatowym Urzędzie Pracy jako bezrobotni bez kwalifikacji zawodowych.

Cech Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Gliwicach wychodzi na przeciwko tej sytuacji i proponuje zdobycie kwalifikacji zawodowych – czeladnika w zawodzie wyuczonym. Możliwość taka istnieje w ramach tzw. Przygotowania zawodowego dorosłych wraz z praktyczną nauką zawodu. Dla

osób, które ukończyły szkoły zawodowe, przygotowanie takie trwa 6 miesięcy i obejmuje kurs zawodowy (teoria)

w wymiarze 300 godzin oraz ponad 660 godzin praktycznej nauki zawodu w zakładzie rzemieślniczym. Na-

tomiast absolwenci techników mają zapewnione przygotowanie zawodowe trwające 9 miesięcy – 300 godzin teorii i 1140 godzin praktycznej nauki zawodu. Całość kończy się egzaminem czeladniczym przeprowadzanym w Izbie Rzemieślniczej oraz Małej i Średniej Przedsiębiorczości w Katowicach.

Zajęcia te są bezpłatne dla uczestników, koszty pokrywa Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach ze środków funduszu pracy. Kieruje na nie Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach. Są przeznaczone dla bezrobotnych. Osoby, które w nich uczestniczą, otrzymują stypendium w wysokości 120 proc. najniższej płacy krajowej.

Bliższe informacje otrzymać można w Cechu Rzemiosł Różnych i Przedsiębiorczości w Gliwicach – ul. Raciborska 2, tel. 32 231 39 92.

(RG)



Siedziba cechu przy ul. Raciborskiej w Gliwicach.

Kształcą... zawodowo!

Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie to szkoła o bogatej tradycji kształcenia zawodowego. Już od 70 lat młodzież uczy się w niej konkretnego fachu i praktycznych umiejętności zawodowych. Początki placówki sięgają 1945 roku, kiedy to rozpoczęła działalność Szkoła Dookształcająca Zawodowa przy KWK Knurów. Przez te 70 lat szkoła przekształciła się i wzbogaciła swoją ofertę edukacyjną.

Dzisiaj Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie tworzą: Liceum Ogólnokształcące, Technikum oraz Zasadnicza Szkoła Zawodowa. W placówce obecnie kształcą się 550 uczniów w 23 oddziałach.

Liceum Ogólnokształcące od 5 lat realizuje projekt edukacyjny – klasy mundurowe. Od początku swojego istnienia budziły one duże zainteresowanie, ponieważ nauka w nich jest niestandardowa. Uczniowie do szkoły przychodzą w mundurach i mają dodatkowe przedmioty związane z projektem.

– W klasie pierwszej jest to edukacja wojskowa, w drugiej – policyjna, a w trzeciej pożarnicza – mówi Katarzyna Szwarczyńska, nauczycielka ZSZ.

Zajęcia są naprawdę ciekawe. – Treningi, musztra, poligony, strzelnica – wymieniają jednym tchem uczniowie klas mundurowych Aleksandra Proć, Wiktoria Żukowska oraz Daniel Szczodry.

Jak przyznaje Katarzyna Szwarczyńska, absolwenci „mundurówki” są teoretycznie i sprawnościowo przygotowani do tego, aby w przyszłości starać się o pracę w służbach mundurowych. Kończąc szkołę otrzymują specjalny certyfikat, który np. w rekrutacji do policji daje im dwa dodatkowe punkty.

Z kolei w technikum można kształcić się w następujących kierunkach: technik górnictwa podziemnego, technik elektryk, technik mechanik. Tutaj młodzież nie tylko zdobywa zawód, ale ma możliwość podejścia do matury, a po jej zdaniu – kontynuowania swojej ścieżki zawodowej na studiach.

W szkole zawodowej uczą się przyszli górnicy eksploatacji podziemnej, elektrycy, a w klasach wielozawodowych uczniowie, którzy wybrali m.in. zawód fryzjera, mechanika samochodowego, kucharza, blacharza, lakiernika.

– Zależy nam, aby nasi absolwenci byli przygotowani do wejścia na rynek pracy. Otrzymują od nas wykształcenie zawodowe, a uczniowie liceum i technikum są przygotowani do podjęcia studiów – dodaje dyrektor szkoły Grażyna Dąbrowska.

Już niedługo uczniowie trzecich klas gimnazjum będą podejmować decyzję, gdzie kontynuować naukę, jaką szkołą wybrać. ZSZ nr 2 cały czas dba o atrakcyjną ofertę dla gimnazjalistów. W najbliższym czasie planuje zorganizować kształcenie w nowych kierunkach: dla szkoły zawodowej będą to ślusarz i monter maszyn i urządzeń, a dla technikum – technik han-

dlowiec. Dla liceum jest propozycja nowego projektu edukacyjnego – Kosmetyka i wizaż. Szkoła chce również przygotować ofertę dla osób dorosłych w postaci kursów kwalifikacyjnych dla zawodów górnik i elektryk (wieczorowe bezpłatne) i liceum ogólnokształcącego w systemie wieczorowym.

W ZSZ nr 2 dba się o to, aby młodzież mogła uczyć się zawodu na nowoczesnym sprzęcie. Do dyspozycji są m.in. nowoczesna tokarka, frezarka, pracownice techniczne, różnorodne oprogramowania, sprzęt komputerowy oraz zmodernizowana sala gimnastyczna.

Uczniowie mogą również uczestniczyć w projektach unijnych i zdobywać dodatkowe uprawnienia.

– Przez cztery lata w szkole zdobywałem wiedzę i doświadczenie. Technikum elektryczne umożliwiło mi podjęcie pracy w różnych zakładach i firmach. Dzięki udziałowi w projektach unijnych mieliśmy także możliwość ukończenia dodatkowych kursów elektrycznych i kursu prawa jazdy – mówi Daniel Górka, uczeń klasy czwartej, laure-



W zmodernizowanej sali gimnastycznej organizowane są także ciekawe wydarzenia. W ubiegłym roku odbył się tutaj m.in. Dzień Sportu – na rzecz akcji Mam Haka na Raka w Knurowie.

ski, uczeń klasy czwartej technikum mechanicznego.

Daniel i Martin podkreślają również, że w szkole panuje bardzo dobra atmosfera, zawsze można liczyć na pomoc nauczycieli i wziąć udział w zajęciach dodatkowych. A lista projektów realizowanych przez szkołę jest długa: są to m.in. akcja Mam Haka na raka oraz projekty: Innowacje pedagogiczne; START, czyli szkoła twórcza, rozwijająca talenty w powiecie gliwickim oraz wspomniany już projekt edukacyjny – klasy mundurowe.

Ponadto w placówce działa Szkolna Akademia Filmowa oraz jest wydawana gazetka szkolna pt. De Facto.

Uczniowie biorą też czynny udział w życiu społeczności knurowskiej. Angażują się w Dni Integracji Knurowa, w akcje Polskiego Czerwonego Krzyża i obchody Dnia Niepodległości, podczas których co roku klasy pierwsze liceum mundurowego składają uroczyste ślubowanie. Szkoła współpracuje ze środowiskiem lokalnym m.in. z przedszkolami, wyższymi uczelniami oraz jednostką wojskową.

W ZSZ nr 2 uczniowie kształcą się, nabywają konkretne umiejętności, zdobywają zawód, zwiększając przy tym swoje szanse na rynku pracy, ale też mają możliwość oraz warunki do rozwijania swoich pasji i zainteresowań. (SoG)



Uczniowie nabywają praktyczne umiejętności na nowoczesnych urządzeniach.

at ogólnopolskiego konkursu „Nowatorska elektryka”. Takie możliwości dał projekt „Mam zawód – mam pracę w regionie” realizowany przez Powiat Gliwicki.

– Dzięki temu projektowi uczestniczyliśmy w kursach spawacza i na wózki widłowe. Mieliśmy praktyki w wielu zakładach pracy i na kopalni – dodaje Martin Dobrzań-



Tak prezentują się uczniowie klasy mundurowej.

Nauka zawodu wczoraj i dziś

Od września 2012 roku zmieniło się szkolnictwo zawodowe. Do tej pory uczniowie zasadniczej szkoły zawodowej i technikum po zakończeniu nauki zdawali egzamin potwierdzający kwalifikacje w konkretnym zawodzie. Obecnie absolwenci gimnazjów mogą podjąć naukę w dowolnym zawodzie w trzyletniej zasadniczej szkole zawodowej lub czteroletnim technikum.

Pierwsze wrażenie jest następujące: nic się nie zmieniło, więc po co reforma? Otóż zmienił się sposób kształcenia w konkretnych zawodach na rzecz kształcenia konkretnych kwalifikacji, czyli umiejętności w wymaganych zawodach.

Teraz egzaminy potwierdzające te umiejętności (kwalifikacje) przeprowadzane są na różnych etapach nauki konkretnego zawodu (np. po klasie drugiej). Ciekawostką jest to, że technik będzie zdawał takie same egzaminy, jak uczeń zasadniczej szkoły zawodowej; jeżeli w podstawie programowej będą takie same kwalifikacje. Oto przykład – uczeń zasadniczej szkoły zawodowej i uczeń technikum (w kierunku technik elektryk) będą zdawali egzaminy z kwalifikacji: montaż i konserwacja maszyn i urządzeń elektrycznych (E7); montaż i konserwacja instalacji elektrycznych (E8). Po zdaniu tych egzaminów uczeń zasadniczej szkoły zawodowej jest wykwalifikowanym pracownikiem; gdy tymczasem uczeń technikum musi zdać jeszcze

	Technik elektryk	Elektryk
K3	E.24	
K2	E.8	
K1	E.7	

Egzaminy zdawane przez uczniów zasadniczej szkoły i technikum, zdobywających zawód elektryka.

jedną kwalifikację: eksploatacja maszyn, urządzeń i instalacji elektrycznych (E24).

Ciekawostką jest to, że uczeń po zakończeniu zasadniczej szkoły zawodowej będzie mógł kontynuować naukę w liceum ogólnokształcącym dla dorosłych od klasy drugiej, a także zdobyć kolejną kwalifikację zawodową i uzyskać tytuł technika.

Nową formą kształcenia są kursy zawodowe skierowane do osób dorosłych, dzięki którym można przekwalifikować się i zdobyć inny zawód.

Oznacza to, że dzięki nowoczesnemu kształceniu zawodowemu w Zespole Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie można zdobyć dobry zawód, a nawet zawody i zapewnić sobie lepszą przyszłość.

ANETA GRONET, JOANNA BELLA

KRUS promuje bezpieczną pracę

Dobrze traktujesz – mniej ryzykujesz

Praca rolnika przy produkcji zwierzęcej ma charakter ciągły, czynności wykonywane są codziennie bez względu na porę roku, dni świąteczne czy pogodę. Ponadto jest to praca o nienormowanym czasie, co wynika ze specyfiki samej pracy, czyli m.in. karmienia zwierząt, usuwania obornika, ścielenia czy przeprowadzania zabiegów zootechnicznych i weterynaryjnych. Specyfika takiej pracy powoduje ogólne przemęczenie organizmu, w szczególności przy dużej intensyfikacji prac, a to może doprowadzić do zmniejszenia koncentracji w trakcie wykonywania czynności, osłabienia refleksu i ogólnego obniżenia percepcji człowieka. Do produkcji zwierzęcej zaliczamy m.in. hodowlę trzody chlewnej. Obecnie stosowane technologie chowu i hodowli trzody chlewnej są bardzo zróżnicowane. W nowych zmechanizowanych obiektach zagrożenia wypadkowe są praktycznie niewielkie. Natomiast w małych i starszych obiektach, gdzie ilość zwierząt jest duża a stopień mechanizacji niewielki, istnieje wiele zagrożeń wynikających z konieczności obsługi zwierząt przez ludzi. Do wypadków najczęściej dochodzi na skutek niewiedzy na temat zachowań zwierząt,

nie niebezpieczne są knury, dlatego powinny przebywać w osobnych kojach.

Przy obsłudze trzody chlewnej należy stosować się do podstawowych zasad bezpieczeństwa pracy i podstawowych zasad higieny.

Zasady bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze zwierząt:

– w budynkach inwentarskich powinien zawsze panować porządek, nie używane w danej chwili ostre narzędzia należy przechowywać osobno. Nie wolno zastawiać przejść i korytarzy;

– otwory drzwiowe pomieszczeń gospodarskich powinny być pozbawione progów;

– nieobudowane otwory w stropach służące zazwyczaj do zrzucania pasz powinny być zabezpieczone listwą przypodłogową o wysokości minimum 15 cm i poręczami o wysokości 1,1 m;

– powierzchnie stanowisk dla zwierząt powinny być na tyle duże, aby był możliwy swobodny dostęp do nich;

– silne zwierzęta gospodarskie, np. knury powinny w miarę możliwości obsługiwać stale te same osoby;

– przy obsłudze knurów w wieku powyżej 9 miesięcy nie powinny pracować kobiety i młodociani oraz osoby słabe fizycznie i niepełnosprawne;

– załadunek i rozładunek zwierząt na środki transportu powinien odbywać się z użyciem właściwych ramp. Trasę przejścia zwierząt należy tak zabezpieczyć, aby zwierzęta mogły przemieszczać się w określonym kierunku. Krzyk i bicie zwierząt podczas przepędzania i załadunku są niedopuszczalne. Przepędzanie jest sprawne i mniej stresujące, jeśli używa się do tego celu specjalnych płyt;

– pomieszczenia inwentarskie, wybiegi i okólniki dla zwierząt powinny być czyste i okresowo dezynfekowane, pozbawione progów w przejściach;

– niedozwolone jest bicie zwierząt i ich straszenie, a stanowiąca zwierząt złośliwych należy oznakować ostrzegawczo a docelowo zwierzęta te odizolować;

– wchodząc między zwierzęta, a szczególnie zbliżając się do nich od tyłu, należy je o tym uprzedzić głosem;

– osoby stale obsługujące zwierzęta nie powinny pomagać w wykonywaniu bolesnych zabiegów weterynaryjnych.

Własna wyobraźnia i świadomość występujących zagrożeń przy obsłudze trzody chlewnej i pozostałych zwierząt to najlepszy sposób, aby uniknąć wielu nieszczęść i tragedii ludzkich.



Radzi Krystyna Kręgieł, kierownik Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach.



ignorowania zagrożeń oraz braku wyobraźni pracujących osób. Do wypadków związanych z obsługą trzody chlewnej najczęściej dochodzi podczas: karmienia, transportu tuczników i wyrzucania obornika. Niebezpieczeństwo stwarzają karmiące maciory, gdyż broniąc swoich prosiąt mogą zaatakować nawet osoby dobrze im znane. Należy pamiętać, że posiadają bardzo ostre kły i pokąsania stanowią zagrożenia dla ludzi – przy uszkodzeniu tętnicy udowej do wykrwawienia dochodzi w ciągu kilkudziesięciu sekund. Dlatego warto zamontować dla macior karmiących specjalne kojce eliminujące możliwość zaatakowania przez maciorę nawet wtedy, gdy prosięta kwiczą podczas zabiegów hodowlanych. Rów-

WYGRAJ Z NAMI

Poniżej zamieszczamy dwa pytania. Wśród osób, które odpowiedzą na nie prawidłowo, rozlosujemy wygraną – drabinę ufundowaną przez PT KRUS w Gliwicach. Na odpowiedzi czekamy do 28 lutego. Należy nadsyłać je na adres mailowy: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztowy: „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice.

Pytania konkursowe:

1. Przy obsłudze knurów w wieku powyżej 9 miesięcy powinni pracować:

- kobiety i młodociani,
- silni mężczyźni,
- osoby słabe fizycznie i niepełnosprawne.

2. Osoby, które nie powinny pomagać podczas bolesnych zabiegów weterynaryjnych to:

- osoby stale obsługujące zwierzęta,
- pomoc weterynarza,
- sąsiedzi.

Poprzez przesłanie rozwiązania Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2002 r., nr 101, poz. 926 z późn. zm.).



Nasz poprzedni konkurs wygrał Damian Wąsik z Czarkowa. Na zdjęciu w chwilę po odebraniu nagrody, drabiny ufundowanej przez Placówkę Terenową KRUS w Gliwicach.

Powiatowy rzecznik konsumentów radzi

Rachunki bankowe (3)

W ostatnim numerze „Wiadomości Powiatu Gliwickiego” omówiłem kwestie dotyczące rachunków bankowych. Kontynuując temat chciałbym zwrócić uwagę na sprawy związane z przenoszeniem rachunku i jego podstawowe rodzaje.

Pamiętać musimy, że na wniosek klienta bank jest zobowiązany do zamknięcia jego rachunku. W Polsce Związek Banków Polskich stworzył rekomendację dotyczącą przenoszenia rachunków bankowych. Klient pragnący zmienić bank może zwrócić się o pomoc do banku, w którym chce mieć nowy rachunek.

Nowy bank powinien załatwić formalności związane z zamknięciem starego rachunku, przelaniem zgromadzonych na koncie środków na nowe konto i powiadomieniem osób trzecich (np. ZUS-u) o nowym numerze rachunku. Cała usługa będzie bezpłatna, o ile przy tej okazji nie pojawią się jakieś niestandardowe czynności. Wówczas bank może obciążyć klienta opłatą (jak również w sytuacji zamknięcia starego rachunku przed upływem roku od jego założenia). Warto zwrócić uwagę na takie zapisy przy zawieraniu umowy. Należy pamiętać, że fakt przeniesienia rachunku do nowego banku nie zwalnia klienta od uregulowania ewentualnych należnych długów wobec poprzedniego banku.

Podstawowe rodzaje rachunków bankowych to konto osobiste i konto oszczędnościowe.

Konto osobiste jest rodzajem rachunku przeznaczonym dla osób prywatnych. Służy do otrzymywania i bezpiecznego przechowywania środków pieniężnych (np. wynagrodzeń czy świadczeń ZUS-u) oraz wykonywania

podstawowych operacji bankowych, takich jak przelewy, wypłaty i wpłaty za pomocą bankomatów (wpłatomatów) lub w placówce bankowej, płatności za pomocą karty płatniczej.

W związku z tym, że środki gromadzone na koncie osobistym są zazwyczaj oprocentowane bardzo nisko, warto pomyśleć o założeniu dodatkowego konta o wyższym oprocentowaniu, tzw. konta oszczędnościowego. Jest ono alternatywą do lokaty, z tym że środki z konta oszczędnościowego nie są blokowane na jakiś czas (jak to ma miejsce przy lokatach terminowych). Konto oszczędnościowe nie służy (jak konto osobiste) do płacenia, więc operacje, jakie możemy z niego wykonać, to zazwyczaj jedynie wpłata na konto i wypłata z niego. Na koncie oszczędnościowym można trzymać wolne środki pieniężne – na tym koncie one procentują, ale klient może je podjąć w dogodnej chwili. Aby założyć konto oszczędnościowe, należy zwrócić się do banku, w którym posiada się konto osobiste. Jest ono zazwyczaj zakładane od ręki jako subkonto, czyli konto dodatkowe do konta głównego. Konto oszczędnościowe to wygodny sposób oszczędzania, ale i dobry początek nauki inwestowania – pomnażania drobnych kwot. Systematyczne odkładanie nawet bardzo niewielkich sum pomaga we właściwym zarządzaniu gotówką i ułatwia kontrolę wydatków.

Powiatowy rzecznik konsumentów
RYSZARD KOWRYGO

Z powiatowym rzecznikiem konsumentów można skontaktować się pod nr. tel. 32 332 66 81, adresem e-mail: rzecznik.konsumentow@starostwo.gliwice.pl lub w dniach: poniedziałek-środa 7.30-14.30, czwartek 7.30-16.30, piątek 7.30-12.30 w Starostwie Powiatowym w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17.

Szkolenia dla bezrobotnych

Centrum Kształcenia Zawodowego w Gliwicach zaprasza osoby pozostające bez zatrudnienia na kursy w ramach projektu „Aktywizacja zawodowa kluczem do sukcesu”.

Uczestnikami projektu mogą być osoby w wieku 18-30 lat (przewiduje się udział 36 kobiet i 24 mężczyzn), pozostające bez zatrudnienia (w tym zarejestrowane w PUP) i zamieszkujące na terenie woj. śląskiego. Wszystkie osoby muszą mieć maksymalne średnie wykształcenie (podstawowe, gimnazjalne, ponadgimnazjalne).

Udział w projekcie obejmuje m.in.: dwa dwugodzinne spotkania z doradcą zawodowym, podczas których zostaną przygotowane Indywidualne Plany Działania (ich celem będzie określenie ścieżki rozwoju uczestnika projektu); szkolenia z aktywnego poszukiwania pracy, przygotowywania dokumentów aplikacyjnych i zagadnień prawnych oraz szkolenia zawodowe w oparciu

o Indywidualny Plan Działania (w grupach 15-osobowych):

- pracownik ochrony fizycznej bez licencji,
- opiekun osoby starszej,
- telemarketer,
- pracownik centrum obsługi telefonicznej.

Organizatorzy zapewniają wyżywienie uczestników. Osobom uczestniczącym w szkoleniach oferowane są: 3-miesięczne staże w zawodach ściśle powiązanych ze szkoleniami (z wynagrodzeniem 1 600,00 zł na miesiąc), dodatek szkoleniowy po 562,12 zł za udział w szkoleniach, ubezpieczenie NNW.

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie ośrodka w Gliwicach, ul. Wyszyńskiego 11 lub pod nr tel. 32 231 11 81, 697 818 625.

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej, w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

(SzB)

Ze spraw Biura Porad Obywatelskich

Doręczenia sądowe

Wśród adresatów korespondencji sądowej często panuje przekonanie, że nieodebranie jej osobiście nie wywołuje żadnych skutków prawnych. Nic bardziej mylnego.

– W artykule 139 Kodeksu postępowania cywilnego pojawiają się zapisy o tzw. doręczeniach pism procesowych w sposób zastępczy. Ten przepis można rozpatrywać w dwóch aspektach. W pierwszym daje szansę wierzycielom na to, by wyegzekwować należne im środki nawet wtedy, gdy dłużnik nie odbiera kierowanej do niego korespondencji. W drugim chroni dłużników, którzy nie wiedzieli o toczących się przeciw nim postępowaniach – informuje Małgorzata Supińska z Biura Porad Obywatelskich.

ODMOWA PRZYJĘCIA KORESPONDENCJI A JEJ SKUTKI

Zgodnie z brzmieniem §1 art. 139 korespondencja sądowa może być pozostawiona w urzędzie pocztowym właściwej gminy, a zawiadomienie o złożeniu korespondencji (awizo) ma zostać umieszczone w drzwiach mieszkania adresata, ze wskazaniem gdzie i kiedy pismo pozostawiono oraz wskazaniem terminu do jego odebrania. Takie powiadomienie może nastąpić dwukrotnie. Po bezskutecznym upływie tych dwóch terminów, pismo uważa się za doręczone. Warunkiem skutecznego doręczenia we wskazany sposób jest to, żeby adresat korespondencji mieszkał pod wskazanym adresem.

– Często dochodzi do sytuacji, że adresat korespondencji odmawia jej przyjęcia, gdy widzi, że jest to korespondencja sądowa. Wówczas listonosz dokonuje adnotacji o odmowie przyjęcia, a doręczenie uznaje się za skuteczne. Jak widać, odmowa przyjęcia pisma nie sprawi, że dana sprawa nie będzie się toczyć. Należy zwrócić także uwagę, że jeżeli korespondencję odbiera osoba trzecia, to na niej spoczywa obowiązek powiadomienia adresata o teście korespondencji i niejednokrotnie o treści tam zawartej. Co do zasady, na nic zda się później tłumaczenie adresata korespondencji, że o niczym nie wiedział, bo nikt mu nie przekazał listu, chyba że adresat będzie w stanie

uprawdopodobnić przyczynę niepowiadomienia go o treści korespondencji (np. konflikt z żoną, mężem itp.) – podkreśla Małgorzata Supińska.

W powyższym zakresie należy zwrócić uwagę także na fakt, iż zgodnie z art. 136 kpc. strony postępowania już toczącego się mają obowiązek zawiadomić sąd o każdej zmianie swojego adresu zamieszkania. Brak powiadomienia, czyli zaniedbanie tego obowiązku skutkuje tym, że pisma sądowe pozostawia się w aktach ze skutkiem doręczenia.

KIEDY KORESPONDENCJA TRAFIA POD ZŁY ADRES

Zdarza się jednak również i tak, że adresat nie był w stanie odebrać korespondencji – z tej przyczyny, że pod adresem, na który była wysłana nie mieszka od lat, a o toczącej się sprawie nie miał pojęcia. Z reguły taka sytuacja ma miejsce, gdy powód czy też wnioskodawca nie ustalił prawidłowego adresu pozwanego czy też uczestnika postępowania, a korespondencja została pozostawiona w aktach sądowych ze skutkiem doręczenia.

O wydaniu przez sąd orzeczenia, niejednokrotnie niekorzystnego, adresat nieodebranej korespondencji dowiaduje się dopiero po wszczęciu przez komornika postępowania egzekucyjnego.

– Z takiej sytuacji jest jednak wyjście. Zgodnie z zapisem § 5 art. 139 adresat korespondencji sądowej, który dowiedział się od komornika, że został wydany przeciw niemu wyrok, nakaz zapłaty, może wystąpić do sądu o wydanie specjalnego zaświadczenia. W tymże zaświadczeniu sąd stwierdza, że wyrok zaoczny bądź nakaz zapłaty został uznany za doręczony w trybie określonym w art. 139 § 1 kpc. Takie zaświadczenie umożliwi wstrzymanie postępowania egzekucyjnego na czas wyjaśnienia przez dłużnika – adresata korespondencji wszelkich okoliczności sprawy – tłumaczy Małgorzata Supińska.

W momencie wszczęcia postępowania egzekucyjnego komornik przedstawia dłużnikowi podstawę prawną swych żądań – wskazuje sygnaturę akt oraz sąd, który wydał wyrok lub nakaz. Dzięki temu dłużnik może skontaktować się z tymże sądem i ustalić co to za wyrok,

nakaz i dlaczego został o nim powiadomiony.

– Jeżeli miało miejsce doręczenie zastępcze, a dodatkowo korespondencja była kierowana na nieaktualny adres dłużnika, to wówczas może on zwrócić się do sądu o kopię akt sprawy (pозew i nakaz zapłaty, wyrok) i wystąpić ze sprzeciwem, który będzie zawierał wniosek o przywrócenie terminu do dokonania czynności. W tymże piśmie oprócz odwołania się od wydanego orzeczenia należy wyjaśnić sądowi, dlaczego termin powinien zostać przywrócony. Wniesienie sprzeciwu wraz z zaświadczeniem sądu o przywrócenie terminu może uchronić dłużnika przed egzekucją komorniczą do czasu wyjaśnienia sprawy. Istotne znaczenie ma również fakt, jeśli doręczenie zastępcze orzeczenia sądowego miało miejsce na inny adres aniżeli na ten, na który komornik skierował zawiadomienie o wszczęciu egzekucji; w myśl art. 820 (3) §1 kpc. komornik zawiesza na wniosek dłużnika postępowanie egzekucyjne prowadzone na podstawie wyroku zaocznego, nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym, upominawczym i elektronicznym postępowaniu upominawczym, jeżeli dłużnik przedstawi zaświadczenie wydane na podstawie art. 139§5 kpc. z którego wynika, że wyrok zaoczny lub nakaz zapłaty został doręczony na inny adres aniżeli miejsce zamieszkania ustalone w postępowaniu egzekucyjnym. Powyższa procedura jest bardzo ważna, zwłaszcza z punktu widzenia występujących w obrocie prawnym przeterminowanych wierzytelności. Kiedy np. po 10 latach firma windykacyjna chce ściągnąć należność za niezapłacony rachunek – to na niej spoczywa obowiązek ustalenia aktualnego miejsca zamieszkania. Jednak tę procedurę można zastosować tylko w przypadku, gdy ktoś zmienił adres, czasem nawet już i nazwisko, a wierzyciel nie ustalił aktualnych danych i korespondencja była kierowana na niewłaściwy adres. Z całą pewnością nie będzie można zastosować tych przepisów, gdy kiedyś odmówiliśmy przyjęcia korespondencji licząc, że nas to nie dotyczy i nie będzie dalszych konsekwencji – informuje doradca Supińska.

Opr. SoG



Małgorzata Supińska

Konkurs na bezpieczne gospodarstwo rolne

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zachęca wszystkich rolników do udziału w XIII edycji Ogólnokrajowego Konkursu Bezpieczne Gospodarstwo Rolne organizowanego wspólnie z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Państwową Inspekcją Pracy oraz innymi instytucjami.

Celem konkursu jest promocja zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych. Warunkiem uczestnictwa w nim jest zgłoszenie gospodarstwa rolnego w Placówce Terenowej KRUS w Gliwicach w terminie do 31 marca. Formularze zgłoszeniowe i szczegółowe informacje o warunkach udziału w konkursie dostępne są w Placówce Terenowej KRUS w Gliwicach – tel. 32 302 90 12, a także na stronie internetowej KRUS – www.krus.gov.pl.

Komisje konkursowe w zgłoszonych gospodarstwach będą oceniać elementy wpływające bezpośrednio na bezpieczeństwo pracy, takie jak: ład i porządek w obrębie podwórza, zabudowań i stanowisk pracy; stan budynków inwentarskich i gospodarczych, w tym schodów i używanych drabin

oraz instalacji i urządzeń elektrycznych; wyposażenie maszyn i urządzeń używanych w gospodarstwie w osłony ruchomych części, podpory i inne zabezpieczenia przed wypadkami; stan techniczny maszyn i urządzeń stosowanych w gospodarstwie; warunki obsługi i bytowania zwierząt gospodarskich; stosowanie, stan i jakość środków ochrony osobistej; rozwiązania organizacyjne, technologiczne i techniczne wpływające na bezpieczeństwo osób pracujących i przebywających w gospodarstwie rolnym oraz estetykę gospodarstw.

– Przystąpienie do konkursu to szansa i okazja do poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy we własnym gospodarstwie rolnym, to sprawdzian efektów swojej pracy i wprowadzonych innowacji czy ulepszeń na rzecz poprawy bezpieczeństwa pracy. Zdobyta przy okazji uczestnictwa w konkursie nagroda stanowi dodatkową motywację i promocję dla laureata i regionu, z którego się wywodzi – zachęca do udziału Krystyna Kręgiel, kierownik PT KRUS w Gliwicach.

(SoG)



W ub. roku pierwsze miejsce w naszym rejonie zdobyło gospodarstwo państwa Rusinów z Przyszowic.

Ciekawe wycieczki

Oddział PTTK Ziemi Gliwickiej zaprasza na ciekawe wycieczki turystyczno-krajoznawcze.

- ▶ 28 lutego – Ziemia Ząbkowicka
- ▶ 21-22 marca – Sanktuaria Ziemi Kłodzkiej
- ▶ 17-19 kwietnia – Rozpoczęcie sezonu turystycznego: Krokusy
- ▶ 1-3 maja – Majówka z PTTK Gliwice: Trzy kraje w trzy dni

▶ 22-31 maja – Pielgrzymka Spiazzi, La Salette, Lourdes, Saragossa, Montserrat, Paryż

▶ 3-12 lipca – Gruzja-Armenia
▶ 2-14 lipca 2016 r. – Kalifornia
Bliższe informacje w biurze O/PTTK Gliwice, Rynek 11, I piętro, tel. 32 231-05-76, e-mail: gliwicepttk@poczta.onet.pl oraz na stronie internetowej <http://gliwice.pttk.pl>. (RG)

Biuro Porad Obywatelskich mieści się w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Udziela bezpłatnych porad prawnych, nie prowadzi spraw. Jest czynne w każdy poniedziałek od godz. 13.00 do 15.00. Zapisy telefonicznie pod nr. 781 130 900.

Fotowarsztaty

Wojciech Baran znany jako Fotomaniak – fotoreporter związany z kilkoma tytułami prasowymi w Gliwicach, które publikują jego zdjęcia, zaprasza na warsztaty fotograficzne.

Warsztaty pt. „Fotografowanie nie jest trudne” odbędą się w Knurowie w sobotę 21 lutego o godz. 14.00 w kawiarni Maszkiety przy ul. Kapelanów Wojskowych 2e. Wstęp wolny, wskazane jest przyniesienie własnego sprzętu fotograficznego. (RG)



W imieniu Zarządu, Komisji Rewizyjnej oraz Zawodników Klubu LKS „Victoria” Pilchowice, przekazuję najszczerze kondolencje

Pani Grażynie Jańczak
z powodu śmierci Ojca

śp. ZYGMUNTA GARCZEWSKIEGO.

Koleżanko Grażyno, wobec ciosu, który spadł na Państwa Rodzinę, niełatwo znaleźć słowa otuchy. Można jedynie życzyć sił do zniesienia tego bólu, który tylko czas może złagodzić. Prosimy przyjąć od nas wyrazy najszczerzego współczucia.

Prezes Zarządu
Ewa Kulczyzna



Zastępcy Wójta Gminy Gierałtowiec
Panu Januszowi Korusowi

po śmierci

żony HALINY

szczerze wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia w tych trudnych chwilach
składają

Starosta Gliwicki Waldemar Dombek w imieniu Zarządu Powiatu Gliwickiego Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego Andrzej Kurek wraz z Radnymi

Kulinarna zabawa inspiruje do szukania wciąż nowych wyzwań

Powiatowi „Ugotowani”

Niezwykle popularny program jednej ze stacji telewizyjnych, w którym czwórka kucharzy-amatorów zaprasza się wzajemnie do swoich domów na własnoręcznie przygotowany i oryginalny posiłek, znalazł naśladowców również w naszym powiecie.

Czworo znajomych, którzy poznali się w pracy w jednej z powiatowych szkół, już od czterech lat umawia się w swoich domach, aby wzajemnie podejmować się wyszukany kolacją. Od pewnego czasu formuła kulinarnych spotkań została rozbudowana o „przebranki”. Gospodarz przygotowuje stawę dla ciała, a goście wymyślają pożywkę dla ducha. Były więc już przebrania „w kolorze”, w halloweenowe zjawy, wiosenne duszki, rdzennych mieszkańców Afryki czy tradycyjnych Chińczyków.

Ostatnio jednak powiatowi „Ugotowani” wymyślili bal u Ludwika XVI. Niesamowite i piękne stroje „z epoki” wypożyczone zostały z Gimnazjum w Toszku. Zabawa była przednia.

– Cieszymy się ogromnie z każdego spotkania, bowiem bardzo lubimy jeść i się wygłupiać. Zawsze miło spędzamy taki wspólny wieczór, rozprawiając nie tylko o przepisach kulinarnych, ale i o życiu... Każdemu spotkaniu towarzyszą emocje, bo zwykle „przebranki” zaskakują swoim strojem gospodarza. To niesamowite, że wciąż chcemy się razem bawić i śmiać – mówią



Niesamowici „Ugotowani” – tym razem w strojach z epoki Ludwika XVI – podczas spotkania w Pyskowicach. Są wśród nich m.in. nauczyciele i urzędnicy.

zgodnym chórem powiatowi „Ugotowani”, których w strojach z dworu Lu-

dwika XVI można było niedawno zobaczyć w Pyskowicach.

(MFR)

Spichlerzowe przepisy

Polecamy kolejne regionalne potrawy. Spisane w gwarze przepisy zaczerpnęliśmy z książeczki „Tradycyjna Kuchnia Śląska w Spichlerzu”, wydanej przez Fundację Lokalna Grupa Działania „Spichlerz Górnego Śląska”. Obie potrawy zaprezentowane zostały na jednej z edycji konkursu Danie Roku Spichlerza, która odbyła się w Gospodarstwie Agroturystycznym RANCZO Korneli i Krystiana Kielbasów w Proboszczowicach.

ROLADA Z INDYKA



Narychtować:

- ▶ filet z indyka
- ▶ 15 pieczarek
- ▶ cebula
- ▶ 20 dag twarogu
- ▶ sól
- ▶ pieprz
- ▶ 4 łyżki łoleju
- ▶ 1 łyżeczka przyprawy do drobiu
- ▶ 4 ząbki czosnku
- ▶ słodko papryka
- ▶ inne zioła

Jak to cza zrobić:

Filet przecinony tak, coby nom powstoł w miara prostokontny płat. Leko rozbić tuckiem. Posypać solą, pie-

przym i przyprawą do drobiu. Przigotować farsz: pieczarki usmażyć razem z cebulką na łoleju. Potym dodać przyprawy: zioła, sól, pieprz, słodko papryka. Wystudzić i dodać twarożek, i wszystko razem wybelontać. Masa rozsmarować na miysie i zawinąć w rolada. Rolada posypać pieprzym, papryką i zepiąć drewnianymi szpyndlikami. Obłóżyć rolada cosnikiem i ziołami, piec na blasze w bratruze w temp. ok. 175°C przez 1 godzina.

Koło Gospodyń Wiejskich w Wielowie

CWIBAK TORTA

Narychtować:

- ▶ 2 białe pudziny (waniliowe albo śmietonkowe)
- ▶ pół fonta cwibaku (kek-su lub sucharek)
- ▶ 1 kralza marmelady domowej albo dżemu (może być apfelmus)
- ▶ 1 liter mlyka na pudzing



▶ 1 liter mlyka do moczynio cwibaku
Jak to cza zrobić:

Puding uwarzyć, przykryć coby był gorki. Uwarzyć mlyko na cwibak. Łodkrynić kralza z marmeladą. Wyciągnąć (z bifyja) przeźrocysto asjetka (może być kożdo inno tyż, ale jak prześwituje, to fajnie wygląda). Na spodek naloć gorkiego pudzingu (tak z ćwierć uważonego). Na to kłaś tonkany w gorkim mlyku cwibak, tak coby zakrył tyn pudzing. Potym wykłaś na to pół kralzy marmelady i posmarować cały cwibak. Zaś wyłoć pudzing (tyla coby łostało na som wyrch tyj torty) i na to cwibak moczony w gorkim mlyku i reszta marmelady. Na wyrch wyłoć reszta pudzingu. Wyrownać, jak kto chce posypać kokosflokami abo mandlami i łochodzić. Moja oma tyż w niedziela robiyła taki maszkyt.

Renata Pietruszewska, Kochanowice

Śląska fraszka

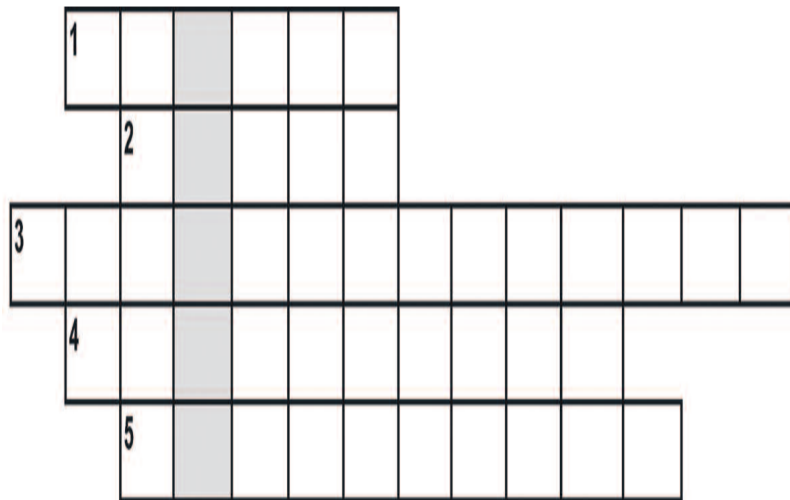
Tusty Czwortek

W Tusty Szwortek tusto zjymy
Krepli richtig wiela trza
Niy na darmo przeca wiymy
Ze post przidzie richtig - ja..



Bronisław Wątroba

KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



Dziękujemy za wszystkie nadesłane odpowiedzi. Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania WPG to Nowy Rok. Materiały promocyjne Powiatu Gliwickiego otrzymują: Jadwiga Salwa, Elżbieta Stolarczyk oraz Aniela Suchan. Gratulujemy! W celu ustalenia terminu odbioru nagrody prosimy o kontakt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

Powyżej zamieszczamy kolejną krzyżówkę. Rozwiązanie (hasło krzyżówki) prosimy przesyłać do 24 lutego na adres e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztą tradycyjną na adres Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, dopisek „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

(SoG)

Pytania do krzyżówki:

1. Gmina, z której pochodzi chór Tryl.
2. Zimowa przerwa szkolna.
3. W ten dzień zajadamy się pączkami.
4. „XII... Festiwal Kolęd i Pastorałek” – odbył się w Dąbrówce.
5. Dzień Zakochanych.

Poprzez przesłanie rozwiązania Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2002 r., nr 101, poz. 926 z późn. zm.).



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fiszer-Rębisz, Sonia Guzik
Skład: Aniela Olbrzymek
Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach,
ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,
tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.

Druk: Polskapersse, Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec Nakład: 10 000 egzemplarzy.